

Co z kładką nad torami? Burmistrz przekazał najnowsze informacje str. 5

OKRADAJĄ MIESZKANIA SENIORÓW
Zdemolował i okradł starszej pani dom. Kto pomoże kobiecie? str. 5

www.kuriergmin.pl
KURIER
TYGODNIK POWIATU
WOŁOWSKIEGO
GMIN

Nr 48 (1752)
Rok XXXV

Czwartek,
28 listopada 2024

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)



KS Brzeg Dolny
nie zamierza się
zatrzymać! str. 16

Nowe stawki podatków na 2025 rok. Zapłacimy więcej str. 9

WOKÓŁ NAS GMINY ZABEZPIECZAJĄ SIĘ W ZIELONĄ ENERGIE

TANI PRĄD DLA WOŁOWA Z BIOGAZOWNI?

TAK, ALE BURMISTRZ I RADNI BOJĄ SIĘ MIESZKAŃCÓW

-To jest wycieczka edukacyjna – oznajmia na samym początku pasażerom autobusu burmistrz Wołowa, Dariusz Chmura.
– Nie podjęto jeszcze żadnej decyzji o budowie biogazowni w gminie Wołów – uspokaja. – Szukamy rozwiązań, ponieważ coraz droższy prąd obciąża budżet zarówno gminy, jak i mieszkańców – dodaje.

str. 6-7



**Samolot Mirosława
Hermaszewskiego
zjednoczył Wołów
str. 8**

Fot.Dagmara Zielińska

POD PATRONATEM KURIERA GMIN

**W XII-wiecznym Klasztorze
w Lubiążu będzie wyścig
dronów str. 2**

**Nowy pracownik w urzędzie
w Brzegu Dolnym str. 4**

**Dyrektor DOK zaczyna
pracę str. 4**

**Pilotażowy program kursowania
autobusów w gminie Brzeg
Dolny str. 2**

**SKUP
ZŁOMU
PĘGÓW**
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale
kolorowe. Odbieramy złom
również swoim transportem,
możemy wystać auto z HDS.
Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36

REKLAMA

Pilotażowy program kursowania autobusów w gminie Brzeg Dolny

Radni Brzegu Dolnego na sesji wyraziły zgodę na powstanie miejskiej komunikacji. - To program pilotażowy - poinformował radnych burmistrz Ireneusz Fura, który zachęcił radnych do jego przyjęcia.

Jak przekazał burmistrz Ireneusz Fura będą 4 linie komunikacyjne: Brzeg Dolny - Radeck - Żerkówek - Naborów - Brzeg Dolny, 2 linia: Brzeg Dolny - Grodzanów - Pysząca - Brzeg Dolny, 3 linia: Brzeg Dolny -

Godzięcin - Bukowice - Brzeg Dolny, 4 linia Brzeg Dolny - Jodłowice - Stary Dwór - Brzeg Dolny, 4 linia Brzeg Dolny - Radeck - Żerkówek - Brzeg Dolny. Cena biletu jednorazowego to 4 zł, miesięcznego 140 zł.

Burmistrz przekazał, że komunikacja ruszy już w styczniu, w grudniu zostanie wybrany w przetargu przewoźnik. Gmina dopłaci do niej miesięcznie 4 tys. zł. Koszt całkowity to 250 tys. zł, z tego 200 tys. zł gmina Brzeg Dolny otrzyma od wojewody jako dofinansowanie, a około 18 tys. zł będzie pochodziło ze sprzedaży biletów.

mr



Trochę ciepła dla bezdomnego od św. Mikołaja. Akcja w Wołowie

Ciepła zupa dla bezdomnych i potrzebujących to akcja pod nazwą „Trochę ciepła dla bezdomnego od św. Mikołaja”, którą będą prowadzić pracownicy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wołowie.

W związku z tym najbardziej potrzebujący wsparcia mieszkańcy naszej gminy otrzymają pomoc w formie gorącego posiłku przygotowanego i wydawanego przez pracowników MOPS-U.

Gorący posiłek będzie wydawany w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej ul. Trzebnicka 6 (wejście od strony ul. Bema) 6 grudnia w godzinach od 09:00 do 13:00.

kk

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW DARIUSZ CHMURA ZAPRASZA

KRESOWE SPOTKANIE Z DR LUCYNĄ KULIŃSKĄ

6 GRUDNIA GODZ. 17:30
WOŁOWSKA BIBLIOTEKA
ul. Gen. Sikorskiego 8

Zapraszamy na spotkanie KRESOWE z Dr. Lucyną Kulińską poświęcone problematyce Kresów Południowo-Wschodnich II RP w odniesieniu do przeszłości i teraźniejszości. Na miejscu będzie możliwość nabycia książek.

BANDERYZM W LATACH 1943-1947 I DZIŚ

eprasa.pl 6567050aab

POD PATRONATEM KURIERA GMIN

W XII-wiecznym Klasztorze w Lubiążu będzie wyścig dronów

Największy turniej „Game of Drones”, czyli wyścig dronów typu tyny whoop w Polsce i Europie już w ten weekend. To połączenie przeszłości z przyszłością zapewne wielu przypadnie do gustu. Zapraszamy! Wstęp wolny.

To niezwykła okazja, by zobaczyć najnowsze technologie, poznać tajniki lotów dronem w trybie FPV, a także przeżyć niezapomniane emocje podczas rywalizacji na kolorowych i świetlnych torach.

Co Cię czeka? Spektakularne wyścigi tyny whoop z udziałem najlepszych pilotów. Wołowskie Mistrzostwa Szkół Ponadpodstawowych – piątek, 29 listopada. Wielki Finał Ligi Wyścigów Dronowych „Whoop of Poland” – sobota, 30 listopada. Okazja do poznania nowoczesnych technologii i perspektyw zawodowych.

Dlaczego warto? „Game of Drones” to nie tylko zawody – to również inspiracja do nauki i rozwoju! Organizatorzy z firm BZB UAS i Whoop of Poland zapraszają młodych ludzi do odkrycia świata nowoczesnych technologii i poznania przyszłych możliwości zawodowych związanych z dronami.



Ważne daty 29.11.2024 (piątek), 10:00 - 14:00 – Wołowskie Mistrzostwa Szkół Ponadpodstawowych 30.11.2024 (sobota), 10:00 - 17:00 – Wielki Finał Ogólnopolskiej Ligi Wyścigów Dronowych 17:30 - 18:00 – rozdanie nagród i oficjalne zakończenie turnieju

Lokalizacja: Klasztor pocysterski, Lubiąż, Dolny Śląsk

Wstęp: Wydarzenie otwarte dla wszystkich – zapraszamy widzów, pasjonatów technologii, rodziny i młodzież! Przyjdź i kibicuj najlepszym!

Patronat: Marszałek Województwa Dolnośląskiego, Starosta Powiatu Wołowskiego, Burmistrz Wołowa.

Dołącz do nas i zobacz, jak pasja do dronów łączy się z przyszłością Dolnego Śląska!

Dom Pogrzebowy Memento Mori

Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6

Świadczymy kompleksowe usługi:

- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami

Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223

REKLAMA

Wołów ma nowego komendanta z Góry

Nadkomisarz Piotr Huzar, dotychczasowy komendant Powiatowej Policji w Wołowie przekazał swoje obowiązki dla inspektora Jacka Gregora, który dotychczas był komendantem w Komendzie Powiatowej w Górze.

Nasz komendant z kolei przejął obowiązki inspektora Jacka Gregora w Górze. Taką rozsadę na stanowiskach policyjnych zarządził komendant wojewódzki. Nadkomisarz na specjalnej odprawie z pracownikami i samorządowcami podziękował im za dotychczasową współpracę.



Komendanta pożegnali policjanci i pracownicy cywilni Komendy Powiatowej Policji w Wołowie oraz zaproszeni goście: Starosta Wołowski Jan Janas, Burmistrz Gminy Wołów Dariusz Chmura, Zastępca Wójta

Gminy Wińsko Monika Myrdzio, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie starszy brygadier Jarosław Nadwodny oraz Dyrektor Zakładu Karnego w Wołowie pułkownik Henryk Chomin. **kk**

Strażacy ratowali mienie i życie mieszkańcom

Strażacy są niezastąpieni. Gąszą pożary, ratują ludzi.

21 listopada w Orzeszkowie, w kotłowni budynku mieszkalnego zapalił się piec centralnego ogrzewania. - Przyczyną pożaru było zapalenie się instalacji elektrycznej w piecu na pelet - mówi Daniel Lisiecki z Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie. - Doszło do bardzo dużego zadymienia całego bu-

dynku, dlatego nasze działania, oprócz ugaszenia ognia, musiały się też skupić na oddymieniu pomieszczeń. Nie było osób poszkodowanych.

Dzień później, czyli 22 listopada wieczorem strażacy zostali wezwani do zdarzenia drogowego w Mikorzycach, gdzie samochód wypadł z drogi. Autem podróżowała tylko jedna osoba. Strażacy udzielili kierowcy pierwszej pomocy przed przyjazdem pogotowia ratunkowego.

26 listopada, straż pożarna interweniowała w Krzydlinie Wielkiej, gdzie doszło do pożaru wiaty znajdującej się w bliskim sąsiedztwie zabudowań mieszkalnych. - Zagrożenie było duże, gdyż pod wiatą znajdowało się wiele sprzętów budowlanych, paliwo, olej - wylicza Daniel Lisiecki. Strażacy poradziili sobie z zagrożeniem i po dwóch godzinach zakończyli swoje działania. **kk**

W Bukowicach wybudują świetlicę

Mieszkańcy Bukowic cieszą się z tej decyzji burmistrza, który zwrócił się do radnych o zmianę Planu Zagospodarowania Przestrzennego pod nowo projektowaną świetlicę.

Na ostatniej sesji radni zmienili w Bukowicach Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Była taka potrzeba, aby na działce mogła stanąć świetlica. Gmina chce przystąpić do projektu budynku, ale do tego potrzebny był zapis w Planie. I tak już jest po decyzji radnych, którzy na wniosek burmistrza wprowadzili taką zmianę.

Z tej decyzji z pewnością cieszą się mieszkańcy, którzy latami czekali na świetlicę. **mr**

RA^{USZ}WOŁÓW

Wigilia na Wynos już dostępna!

Sprawdź menu na naszym Facebooku lub zadzwoń i zamów!

Restauracja Ratuszowa
Rynek 34, 56-100 Wołów

Tel. 71 389 25 06

GLORIAN

Dom Pogrzebowy

Darmowa chłodnia i kaplica

Telefon całodobowy:
71 389 13 13

56-100 Wołów, ul. Panieńska I

Usługi Kamieniarskie i Cmentarne

SPRAWDŹ JESIENNE PROMOCJE

WYBRANE URZĄDZENIA W PROMOCYJNYCH CENACH LUB Z ATRAKCYJNYMI DODATKAMI

CAŁY ASORTYMENT NA 10 RAT RRSO 0%

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania. Sprzedaż w 10 ratach RRSO 0% obowiązuje od 7.09. do 30.11.2024 r. Więcej na www.stihl.pl

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 33
56-100 Wołów
tel. 530 543 005

ZAPRASZAMY NA SERWIS I NAPRAWY

Nowy pracownik w urzędzie w Brzegu Dolnym

W Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym rozstrzygnięto konkurs na stanowisko specjalisty do spraw Pożytku Publicznego, czyli organizacji, stowarzyszeń, fundacji które działają na terenie gminy.

Konkurs wygrała Monika Kwolik, znana nam prezeska stowarzyszenia „W Rudnie jest cudnie” oraz sołtyska Rudna, która od lat angażuje się w działalność na rzecz rozwoju swojej wsi. Zakres obowiązków obejmie przede wszystkim przygotowywanie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, a także przygotowywanie rocznych wykazów zadań publicznych zleczanych do realizacji organizacjom pozarządowym, przeprowadzanie konkursów ofert na zlecenie realizacji zadań publicznych przez organizacje pozarządowe, zlecanie realizacji zadań publicznych organizacjom pozarządowym w trybie pozakonkursowym oraz przygotowywanie umów na udzielenie dotacji na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe i kontrolę



Monika Kwolik

realizacji umów oraz rozliczanie zadań zleczonych organizacjom pozarządowym.

Monika Kwolik komentuje: Organizacjami pożytku publicznego zajmuję się od 7 lat. Wspieram je jako księgowa, pomagam w pisaniu i rozliczaniu projektów. Doradzam także w sprawach dofinansowań do projektów. Myślę, że w swoją nową pracę wniosę własne doświadczenie z zakresu pozyskiwania środków i rozliczania projektów oraz

świeże spojrzenie na organizację pożytku publicznego.

Podczas ostatniej sesji w Brzegu Dolnym radni przyjęli program współpracy z organizacjami oraz powołali radę do spraw współpracy ze stowarzyszeniami: Mirosława Dawidowicza i Monikę Wiśniewską. Jak zaznaczył burmistrz Ireneusz Fura, w Brzegu Dolnym jest bardzo dużo organizacji, stowarzyszeń, z którymi gmina chce bardzo dobrze współpracować. **KaTa**

Dyrektor DOK zaczyna pracę

W październiku Ireneusz Fura burmistrz Brzegu Dolnego rozpiął konkurs na dyrektora Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury. Z początkiem listopada poznaliśmy osobę, która zastąpi wieloletnią dyrektorkę Danutę Chłód.

Agnieszka Szerwińska - Pasiecznik pokonała 8 kandydatów w procedurze konkursowej: Sandrę Bujak- Gwardę, Roberta Chmielewskiego, Angelikę Czekan, Joannę Pawlak, Edytę Pietrowską, Jerzego Wider-skiego, Michała Wróblewskiego, Sylwię Żuczek.

Przypomnijmy, nowa dyrektorka pochodzi z gminy Prochowice. Była m.in. specjalistką do spraw komunikacji w Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, wcześniej pełniła funkcję kierownika Domu Kultury „Kopernik”. Ostatnie miejsce jej pracy to Średzki Inkubator Przedsiębiorczości, gdzie była menadżerką ds. rozwoju, przedsiębiorczości i promocji.

Z wykształcenia jest polonistką, ale skończyła też zarządzanie placówkami kultury, Dziennikarstwo i PR oraz zarządzanie firmą. W Dolnobrzeskim Ośrodku Kultury rozpocznie pracę 2 grudnia tego roku.

Podczas ostatniej sesji burmistrza zapraszał wszystkich w grudniu do ogrodów pałacowych na imprezę przedświąteczną, a w styczniu na koncert noworoczny. Nam z kolei nowa dyrektorka zapowiadała, że szykuje się na otwarcie domu kultury imprezą mikołajkową. Czekamy z niecierpliwością na nowy repertuar i życzymy powodzenia.

KaTa



(źródło: brzegdolny.pl) Agnieszka Szerwińska-Pasiecznik

Fot.brzegdolny.pl

Mariusz potrzebuje naszego wsparcia

Mariusz Gutowski pochodzi z Brzegu Dolnego. Niestety, kilka miesięcy temu musiał poddać się operacji amputacji nogi. To pokrzyżowało jego plany zawodowe.

Mariusz choruje na cukrzycę i od wielu lat jest pod stałą kontrolą diabetologa. Dodatkowo choruje również na niewydolność żył nogi. Dwa lata temu doszło do nieszczęśliwego złamania kości stępu, czego następstwem były częste stany ropne wymagające hospitalizacji. W kwietniu tego roku znów trafił do szpitala i niestety ten pobyt zmienił wszystko. Lekarze walczyli o życie Mariusza i ostatecznie zdecydowali o amputacji prawej nogi. Po wyjściu ze szpitala przyszedł kolejny cios- zwolnienie z pracy.



Mariusz Gutowski

Mimo oczywistych ograniczeń, mężczyzna chce pracować, chce odzyskać niezależność i chce finansowo wspomóc swoją rodzinę. Aby mieć taką możliwość, Mariusz potrzebuje docelowej protezy nogi a także pojazdu przystosowanego do potrzeb

osoby niepełnosprawnej, dlatego właśnie przyjaciele założyli zbiórkę na ten cel przez fundację SięPomaga. Jeśli możesz- wpłać choć złotówkę. Każda kwota przybliży Mariusza do celu, aby stać się samodzielnym.

KaTa

eprasa.pl 6567050a



PIRAMIDA
MEBLE

od 2005 r. w Wołowie
www.meble-wolow.pl

kuchnie nowoczesne
kuchnie klasyczne
salony i jadalnie

łazienki
meble nietypowe
biura, szafy, wnęki

ul. Polna 5
56-100, Wołów

tel. 602 641 297
tel. 71 389 40 06

REKLAMA

Co z kładką nad torami? Burmistrz przekazał najnowsze informacje

Burmistrz Ireneusz Fura poinformował o działaniach związanych z kładką nad torami. Czy jest szansa, że przejście zostanie wyremontowane?

W grudniu odbędzie się spotkanie, na którym będzie dyskutowana kwestia finansowania remontu kładki. Jej właścicielem, przypomnijmy, jest spółka PKP Nieruchomości. -Jednocześnie prowadzimy korespondencję z zarządcą sieci kolejowej Polskie Linie Kolejowe, który w opracowanym Studium Wykonalności przewiduje przywrócenie dwutorowego ruchu na odcinku Księginice - Brzeg Dolny, przebu-



Fot. FB Ireneusz Fura

dowę peronów stacji Brzeg Dolny oraz przebudowę tunelu i kładki nad torami - wylicza burmistrz, dodając, że PLK są skłonne do

partycypacji w kosztach remontu części kładki położonej nad czynnymi torami linii kolejowej nr 273.

Okazuje się też, że Dolnośląski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego nałożył na gminę obowiązek usunięcia nieodpowiedniego stanu technicznego kładki poprzez jej naprawę lub wymianę uszkodzonych elementów konstrukcji. Ma się to stać nie później niż do połowy 2026 roku. Inspektorat wydał też zakaz użytkowania kładki do czasu usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. Burmistrz Brzegu Dolnego odwołał się od tej decyzji do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który uchylił decyzję dolnośląskiego inspektora i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Przypomnijmy, kładka nad torami została zamknięta przez poprzedniego burmistrza Pawła Pirka, bo jak przekazał mieszkańcom zagrażała ona bezpieczeństwu mieszkańców. Dla dolnoślązaków był to szok, bo korzystali z przejścia od lat, a łączyło ono dwie części miasta: osiedle Fabryczne i Stary Brzeg. Mieszkańcy podróżujący pociągami do szkół, pracy, muszą teraz okręzną drogą dostać się do swoich miejsc. Ireneusz Fura, nowy burmistrz Brzegu Dolnego, podczas swojej kampanii wyborczej obiecał zająć się sprawą, co czyni. Jaki będzie efekt? Zobaczymy, trzymamy kciuki.

kk

OKRADAJĄ MIESZKANIA SENIORÓW

Zdemolował i okradł starszej pani dom. Kto pomoże kobiecie?

Maria Różycka z Wołowa została okradziona, i pomimo że złodziej został złapany i przyznał się do winy to przestał spłacać odszkodowanie. - Czekam od 2017r., aż złodziej spłaci swoje zobowiązania za kradzież i demolkę mojego domu- mówi pani Maria. Sąd Rejonowy w Wołowie wydał wyrok na sprawcę kradzieży już w marcu 2017r. Marcin M., dostał wyrok 1. roku pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 2 lata. Jednak nie spłaca zasądzonej kary i odszkodowania dla poszkodowanej.

Sąd Rejonowy w Wołowie wydał wyrok na Marcina M., i nakazał mu ponownie, aby spłacił szkody, których dokonał podczas kradzieży. Sędzia Jolanta Zapłonna z Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Wołowie, po rozpoznaniu sprawy nakazała, aby sprawca zapłacił na rzecz Marii Różyckiej pozostałą kwotę 10 tys. 883 zł (należy dodać, że sprawca część szkód spłacał w ratach po 200 zł i tak udało się spłacić 10 tys. zł). Kiedy przestał płacić poszkodowana podała sprawę do Sądu. I Sąd orzekł w sprawie spłaty odszkodowania w 2021r. Tutaj wyrok brzmiał,

aby spłacił ponad 10 tys. zł plus koszty procesu 3 tys. 167 zł (2 tys. 400 zł tytułem zastępstwa procesowego dla adwokata). W 2023r. sprawca Marcin M., otrzymał ponowny nakaz zapłaty odszkodowania plus 164 zł dla komornika Mateusza Dziędzioły, który wszczął postępowanie komornicze, aby odzyskać dług. Okazuje się, bowiem, że złodziej nie spłaca i wszem i wobec ogłasza, że nie pracuje i nie zarabia i nie ma, z czego spłacić dług.

Niech ta historia będzie dla każdego przestrogą

Mieszkania nie są twierdzami, do których nikt nie ma dostępu. Policja odnotowuje coraz więcej

włamań do domów i mieszkań. - Złodziej grasował w mieszkaniu kilka godzin, ale nikt nie słyszał. Zabrał moje oszczędności. Straty oszacowano na 20 tysięcy złotych. - Mieszkanie opuścił przez drzwi wejściowe, ale też je zdemolował - wspomina okradziona. Rzeczy osobiste, bielizna leżały na podłodze, a na nich były ślady butów włamywacza. - Po włamaniu fatalnie się czułam - wspomina. - Zostało zachwiane moje poczucie bezpieczeństwa. Mieszkanie przestało być miejscem, gdzie mogłam czuć się dobrze - dodaje.

Najlepszym sposobem na złodzieja jest dobry sąsiad. Z danych Komendy Głównej Policji wyni-



ka, że w poprzednim roku w całym kraju zostało okradzionych 13,9 tys. domów jednorodzinnych i niemal 12,9 tys. mieszkań. To więcej w porównaniu z poprzednim rokiem o kilka procent. Z policyjnych statystyk wynika, że coraz częściej złodzieje biorą

na cel domy. Niepokojące jest to, że spada też skuteczność policji w ściganiu takich przestępstw. Funkcjonariusze łapią, co trzeciego sprawcę włamania do domu jednorodzinnego i co czwartego włamywacza mieszkaniowego.

wo

WOKÓŁ NAS GMINY ZABEZPIECZAJĄ SIĘ W ZIELONĄ ENERGIE

TANI PRĄD DLA WOŁOWA Z BIOGASU ALE BURMISTRZ I RADNI BOJĄ SIĘ

-To jest wycieczka edukacyjna – oznajmia na samym początku pasażerom autobusu burmistrz Wołowa, Dariusz Chmura. – Nie podjęto jeszcze żadnej decyzji o budowie biogazowni w gminie Wołów – uspokaja. – Szukamy rozwiązań, ponieważ coraz droższy prąd obciąża budżet zarówno gminy, jak i mieszkańców – dodaje.

Radni, przedstawiciele seniorów oraz pracownicy urzędu wyjechali do gminy Złotoryja, do miejscowości Łaźniki, by obejrzeć funkcjonującą od 2017 roku biogazownię. Instalacja ta wytwarza tanią energię z odpadów zielonych oraz przeterminowanej żywności.

Czy biogazownia mogłaby powstać w Wołowie?
Radni oglądali instalację, zadawali pytania, a niektórzy już kalkulowali oszczędności, jakie mogłaby przynieść budowa podobnego obiektu w gminie Wołów. Jednocześnie jednak nie planują szybkich decyzji – obawiają się reakcji mieszkańców, którzy często niepokoją się potencjalnym smrodem i hałasem.
W Polsce dochodziło już do protestów przeciwko biogazowniom. Często wynikały one z braku konsultacji i zaskakiwania mieszkańców gotowymi projektami. Tymczasem w dobie rosnących cen energii biogazownie rosną jak grzyby po deszczu.

Czy naprawdę śmierdzi?
Autobus wjechał na teren biogazowni, oddalony o około 1 km od najbliższych zabudowań. Wokół pola. Pasażerowie rozglądają się i wachają powietrze. **-Gdzie ten smród?** – pytają. Jakub Kłak, pracownik biogazowni, odpowiada: **Nie ma smrodu, ponieważ wszystkie odpady są szczelnie przechowywane i odpowiednio utylizowane.** Podczas zwiedzania pracownicy pokazują działające silniki. Choć są głośne, hałas nie wydostaje się



Burmistrz Dariusz Chmura wraz z urzędnikami, radnymi, przedstawicielami seniorów oglądali pracę biogazowni w Łaźnikach.



Obecnie nowo budowane biogazownie są już w zamkniętych halach. Ta była pierwszej generacji, powstała w 2017 roku.



Silniki zamknięte są w szczelnych pomieszczeniach.



Przeterminowana żywność, którą wykorzystuje się do tworzenia zielonej energii.

poza dźwiękoszczelne pomieszczenia. W hali magazynowej radni widzą palety przeterminowanej żywności, a poza halą stoją butelki z wodą, która nie nadaje się do spożycia – wszystko to jest wykorzystywane jako surowce do produkcji energii.

Biogazownia w Łaźnikach przetwarza rocznie około 30–40 tysięcy ton biomasy. **- Najbardziej kaloryczne są kanapki z Żabki** – żartują pracownicy, wyjaśniając, jak różnorodne odpady są przekształcane w prąd, ciepło, nawozy czy paliwa.



prof. Grzegorz Krzos odpowiadał radnym na ich pytania.

Korzyści i zagrożenia z biogazowni – rozmowa z profesorem Grzegorzem Krzosem
Radni mieli również okazję spotkać się z profesorem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Grzegorzem Krzosem,

W miejscowości Łaźniki koło Złotoryi zrealizowano inwestycję obejmującą budowę nowoczesnej biogazowni. W ramach projektu powstały budynki techniczne oraz socjalno-biurowe z przestrzenią sterowni, a także zaplecze gospodarcze przeznaczone do tymczasowego składowania produktów rolnych. Wybudowano także zespoły zbiorników, urządzenia oraz instalacje niezbędne do produkcji biogazu, a także systemy do wytwarzania i przesyłu energii elektrycznej i ciepłej.

Aby promować świadomość ekologiczną i zalety energii odnawialnej opartej na biogazie, w jednym z budynków zaaranżowano salę dydaktyczną. Odbývają się tam szkolenia i warsztaty dotyczące odnawialnych źródeł energii. Dodatkowo, wokół biogazowni wybudowano drogi i parkingi przystosowane do obsługi pojazdów ciężarowych.

Biogazownia w Łaźnikach jest jedynym w regionie producentem zielonej energii, przyczyniając się do zrównoważonego rozwoju oraz promocji odnawialnych źródeł energii. Produktem ubocznym pracy biogazowni jest poferment, który może być wykorzystywany jako ekologiczny nawóz. Zmniejsza to konieczność produkcji nawozów sztucznych, których wytwarzanie wiąże się z dużą emisją gazów cieplarnianych.

który przyjechał odpowiedzieć na pytania dotyczące biogazowni.

-Jakie są korzyści i zagrożenia związane z biogazowniami?
Prof. Krzos: Korzyści jest bardzo wiele, a zagrożeń praktycznie żadnych – pod warunkiem, że inwestycja zostanie odpowiednio zaplanowana i wdrożona. Główne obawy mieszkańców dotyczą

GAZOWNI? TAK, SIĘ MIESZKAŃCÓW

Jakub Kłak, pracownik biogazowni przekazał mieszkańcom, jak pracują instalacje.



smrodu i hałasu, ale nowoczesne biogazownie trzeciej generacji eliminują te problemy. Są to instalacje bezodorowe, działające w zamkniętych halach, gdzie cały proces przeładunku i przetwarzania odbywa się w kontrolowanych warunkach.

-Jakie są największe korzyści z takich instalacji?

Prof. Krzos: Najmniejsza biogazownia działa jak multirafineria – może produkować biometan, który trafia do sieci gazowej, paliwa dla pojazdów, zielony prąd i ciepło, a także wysokiej jakości nawóz dla rolników. Dodatkowo produkuje się zielone CO₂, które jest wykorzystywane w przemyśle, np. przez zakłady takie jak PCC Rokita. Dzięki temu można uzyskać darmowe ciepło dla lokalnych społeczności – a jak wiemy, ceny ciepła gwałtownie rosną.

-Czy gminy chętnie inwestują w biogazownie?

Prof. Krzos: Widać coraz większe zainteresowanie. W Żmigrodzie i Zawoni, niedaleko Wołowa, budowane są trzy takie instalacje. Istnieją także programy wsparcia finansowego, które umożliwiają realizację takich inwestycji w każdej gminie.

-Jak długo trwa budowa biogazowni?

Prof. Krzos: Procedury decyzyjne zajmują około 3–4 miesiące, a sama budowa trwa do roku. Gminy mogą liczyć na 85% dofinansowania. Ważne jest jednak przeprowadzenie konsultacji społecznych, aby uniknąć konfliktów i opóźnień.

-Jakie surowce można przetwarzać w biogazowni?

Prof. Krzos: Wszystkie odpady organiczne – zarówno zielone, jak i żywność. Kluczowe jest mieszanie różnych materiałów, aby uzyskać odpowiednią kaloryczność. Nawet przeterminowane kanapki czy skoszona trawa mogą być cennym surowcem.



-Jakie zyski można uzyskać z biogazowni?

Prof. Krzos: Zyski są wielowymiarowe – od energii elektrycznej i ciepłej, przez wysokiej jakości nawozy, po dodatkowe wpływy z podatków. Warto również rozważyć tworzenie spółdzielni energetycznych, gdzie mieszkańcy mogą korzystać z tańszej energii i wspólnie zarządzać produkcją.

- Ile kosztuje budowa instalacji?

Prof. Krzos: Około 20 mln zł, minus dotacja i pożyczka referencyjna. Gminy otrzymują 85 proc. dofinansowania. Po wybudowaniu będziecie samowystarczalni energetycznie, nawet jak wyłączą prąd. Jego cena będzie zależeć od mieszkańców i ich zbieranych odpadów.

- Jaka odległość od budynków musi być zachowana?

Prof. Krzos: Instalacje bezodorowe można budować bezpośrednio przy gospodarstwach. Nie ma tutaj żadnych przeciwwskazań. Oczywiście lepiej wszystko, wcześniej uzgodnić z mieszkańcami, aby czuli się pewnie i bezpiecznie.

- Zysk energetyczny? Jaki?

Prof. Krzos: Zysk z energii, zysk z ciepła, zysk z nawozu dla rolników, który nie śmierdzi jak tradycyjny obornik czy gnojowica. Jeśli chcecie produkować paliwo, to super sprawa, bo macie swój zielony transport, swoje paliwo, z którego mogą korzystać mieszkańcy. Do gminy wpływają także gigantyczne podatki. Na Dolnym Śląsku powstaje coraz więcej biogazowni ze względu na bezpieczeństwo energetyczne.

- Po co budować tyle biogazowni?

Prof. Krzos: Ze względu na sytuację na rynku i brak stabilizacji energetycznej. Wojna za granicą, u sąsiada, powoduje,

że prąd staje się coraz droższy i taniej nie będzie. Każdy szuka oszczędności, a gminy chcą zabezpieczyć mieszkańców przed wysokimi cenami energii. Do tego biogazownie są źródłem odnawialnym.

Decyzja Wołowa – co dalej?

Radni wracają do autobusu pełni wrażeń. Burmistrz Dariusz Chmura podsumowuje: **Najpierw edukacja, potem konsultacje społeczne, a dopiero na końcu decyzja.** Radna opozycji Emilia Świątek oceniła pomysł pozytywnie, radny Marian Szpak zadawał mnóstwo pytań, a radny Krzysztof Rzeszowski wyraził obawy dotyczące przekonania mieszkańców do projektu, chociaż i jemu ceny prądu spędzają sen z powiek.

- Z takiego prądu, który wytworzyłaby biogazownia, mogłyby korzystać nasze gminne placówki oraz mieszkańcy - snuje plany burmistrz. - Korzyści byłyby też dla rolników, którzy sprzedawaliby zielone odpady. Wylicza, ale jak mówi już raz gmina oddawała dotację na budowę nowoczesnej segregacji odpadów po protestach mieszkańców. Dziś bylibyśmy w innym miejscu finansowym jeśli chodzi o odpady, jednak rozpowszechniane fake newsy wprowadziły w błąd mieszkańców i musieliśmy oddać 120 mln zł. Nie mam zamiaru popełniać takiego błędu. Jeśli mieszkańcy chcą mieć tańszy prąd, to niech sprawdzą biogazownię. Jeśli nie, nie będziemy nic wprowadzać na siłę - mówi do radnych, którzy razem z nim pojechali autobusem do Łańnika.

Biogazownie stają się coraz bardziej popularne, zwłaszcza na terenach wiejskich. Przyszłość tego projektu zależy jednak od dialogu z mieszkańcami i przejrzystego procesu decyzyjnego.

Marta Ringart-Orłowska

Samolot Mirosława Hermaszewskiego zjednoczył Wołów

Kultowy samolot przy Zamku Piastowskim w Wołowie, symbol miasta związany z generałem Mirosławem Hermaszewskim – pierwszym Polakiem w kosmosie – budzi obecnie gorące dyskusje. W jego okolicy, na prywatnym terenie, planowana jest duża inwestycja, która będzie wiązać się z przebudową drogi, w pobliżu której stoi właśnie samolot. Gmina zapytała o zmianę jego lokalizacji. Mieszkańcy mówią jasno – ma zostać na swoim miejscu. Ale nowe rondo też ich zachęciło. -Bedzie wyglądał tak dostojnie – komentowali.

Przypomnijmy, pomnik w postaci myśliwca Lim-5P, wersji MiG-17PF, został odsłonięty w 1985 roku z okazji 700-lecia nadania praw miejskich. To hołd dla polskich lotników i kosmonautów, a także wyraz uznania dla gen. Mirosława Hermaszewskiego. W 2014 roku przeszedł gruntowną renowację, dzięki czemu do dziś przyciąga uwagę mieszkańców i gości.

Budowa a samolot

W pobliżu Zamku Piastowskiego, gdzie obecnie stoi pomnik, planowana jest przez prywatną firmę, budowa ronda oraz nowej drogi, która będzie wiodła do nowo budowanej galerii handlowej. Za projektem stoi prywatny inwestor. Miejsce, w którym obecnie stoi pomnik, koliduje z planami inwestycyjnymi, co wymaga podjęcia decyzji o jego przyszłości.



Gmina zapytała mieszkańców, która lokalizacja według nich jest dobra dla samolotu. Większość komentujących wybrała nr 2, na rondzie, które powstanie.



Głos mieszkańców

i stanowisko burmistrza

Po naszej publikacji w Internecie informacji o możliwym przeniesieniu samolotu wybuchło nie małe poruszenie wśród mieszkańców. W licznych komentarzach na Facebooku, których była ponad setka, wyrażali stanowczy sprzeciw wobec zmiany lokalizacji symbolu miasta. Burmistrz Dariusz Chmura zapewnił, że żadne decyzje nie zostaną pod-

jęte bez konsultacji społecznych. – Samolot nie będzie nigdzie przenoszony, a na pewno nie bez zgody mieszkańców – podkreślił burmistrz w rozmowie z Kurierem Gmin. Wyjaśnił również, że inwestycja dotyczy prywatnej działki, a przebudowa drogi leży w gestii województwa.

Konsultacje społeczne

Burmistrz poinformował, że gmina planuje przeprowadzenie ankiety, w której mieszkańcy zdecydują o losie samolotu. – Nie wyobrażam sobie podejmować tej decyzji samodzielnie – dodał wójt miasta.

W poniedziałek na profilu gminy po naszych publikacjach pojawiły się projekty planowanej inwestycji oraz pytanie do mieszkańców: która z dwóch zaproponowanych lokalizacji jest lepsza, oraz w którą stronę powinien być skierowany pomnik samolotu?

Czytając komentarze, można odnieść wrażenie, że mieszkańcy preferują lokalizację na rondzie. Sama inwestycja - budowa galerii też wywołała emocje, ale na nią już gmina nie ma wpływu. Działka należy od lat do prywatnego inwestora, a droga do województwa.

dz

Zimowe utrzymanie dróg powiatowych i wojewódzkich całodobowe zgłaszanie interwencji

W związku z rozpoczęciem sezonu zimowego Powiat Wołowski rozstrzygnął postępowania przetargowe, w ramach których zostały zawarte dwie umowy dotyczące zimowego utrzymania dróg powiatowych i wojewódzkich na terenie powiatu wołowskiego – usługi odśnieżania i zwalczania śliskości zimowej. Wyłonionym w przetargu wykonawcą zostało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Katarzyna Ćwik-Popadiuk z siedzibą w Wińsku.

Całodobowy nadzór i zgłaszanie interwencji prowadzi Zarząd



Dróg Powiatowych w Wołowie. Mieszkańcy mogą zgłaszać interwencje i uzyskiwać informacje pod numerem telefonu: 604 504 094.

inf



Źródło: wizualizacje przekazane przez prywatnego inwestora

Nowe stawki podatków na 2025 rok. Zapłacimy więcej

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Wołowie radni podejmowali decyzje dotyczące podatków. Ustalono stawkę ceny skupu żyta, na podstawie której określany jest podatek rolny, stawkę podatku od nieruchomości oraz stawki podatku od środków transportowych.

Podczas sesji, która miała miejsce w 20 listopada radni tradycyjnie o tej porze roku, głosowali nad uchwałami dotyczącymi podatków.

Cena żyta bez zmian?

Rada Miejska zostaje przy średniej cenie skupu żyta, która stanowi podstawę do obliczania podatku rolnego. Zgodnie z nową uchwałą, cena została zmniejszona z ogłoszonych przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego 86,34 zł za decytonę (dt) do kwoty 80,00 zł za dt. Nowe przepisy wejdą w życie nie wcześniej niż 1 stycznia 2025 roku.

Tym samym uchwała z 2023 roku regulująca ceny skupu żyta straci moc. Przypomnijmy jednak, że w ubiegłym roku stawka przyjęta przez radnych również wynosiła 80 zł, ale GUS ustalił wtedy średnią cenę na 89,63 zł, więc obniżka była nieco większa.

Za przyjęciem nowej stawki głosowali radni: Andrzej Antochów, Janusz Czarnowski, Zbigniew Czeryba, Barbara Jagodzińska, Jakub Jarmuszczak, Marcin Malinowski, Paweł Matusiewicz, Marta Mosiek, Krzysztof Mucha, Krystyna Paszkowska, Krzysztof Rzeszowski, Agnieszka Sabat, Wiesława Sawa, Mariusz Szewc, Marian Szpak, Emilia Świątek, Jan Tomków, Grzegorz Tymczyszyn, Jan Zygoń.

Nieobecni podczas głosowania byli: Zenon Bujacz i Paweł Czarny.

Za nieruchomości znów zapłacimy więcej

Rada Miejska w Wołowie podjęła uchwałę w sprawie nowych

stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na rok 2025. Podobnie jak w roku ubiegłym, zmiany obejmują wzrosty w różnych kategoriach podatkowych, od kilku groszy do ponad złotych.

Najmniejszy wzrost – 0,02 zł – dotyczy gruntów pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego. O 0,03 zł wzrośnie stawka dla budynków mieszkalnych. Stawka podatku od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej również wzrosła o 0,03 zł, natomiast podatek od gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji zwiększył się o 0,11 zł.

Największy wzrost stawek w 2025 roku będzie dla budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – aż o 0,84 zł. O 0,40 zł wzrosła z kolei stawka dla budynków zajętych na pro-



Stawki podatku rolnego	2023 rok	2024 rok	2025 rok
Średnia cena skupu żyta ogłoszona przez prezesa GUS	74,05 zł	89,63 zł	86,34 zł
Obniżona przez RM średnia cena skupu żyta	68,00 zł	80,00 zł	80,00 zł
Stawka podatku dla gospodarstw rolnych	170,00 zł	200,00 zł	200,00 zł
Stawka podatku dla pozostałych gruntów	340,00 zł	400,00 zł	400,00 zł

Podatek od nieruchomości	2023 rok	2024 rok	2025 rok
Grunty/działalność gospodarcza	1,11 zł	1,24 zł	1,27 zł
Pod wodami powierzchniowymi	5,59 zł	6,43 zł	6,60 zł
Grunty zajęte na działalność pożytku publicznego	0,59 zł	0,68 zł	0,70 zł
Niezabudowane objęte rewitalizacją	3,62 zł	4,16 zł	4,27 zł
Budynki mieszkalne	0,93 zł	1,07 zł	1,10 zł
Budynki związane z prowadz. dział. gospod.	27,86 zł	31,20 zł	32,04 zł
Związane z działalnością gospod. i materiałem siewnym	13,03 zł	14,98 zł	15,38 zł
Budynki związane z działalnością leczniczą	5,48 zł	6,30 zł	6,47 zł
Garaże/niezarobkowe cele	9,02 zł	10,37 zł	10,65 zł
O odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego	7,93 zł	9,12 zł	9,37 zł
Od budowl	2% ich wartości	2% ich wartości	2% ich wartości

Podatek od środków transportowych	2023 rok	2024 rok	2025 rok
Samochód ciężarowy od 3,5 tony do 5,5 tony włącznie	576,00 zł	660,00 zł	924,00 zł
Samochód ciężarowy od 5,5 tony do 9 ton włącznie	972,00 zł	1 116,00 zł	1 560,00 zł
Samochód ciężarowy powyżej 9 ton i poniżej 12 ton	1 140,00 zł	1 308,00 zł	1 836,00 zł
Ciągnik siodłowy lub balastowy od 3,5 tony do poniżej 12 ton	1 320,00 zł	1 512,00 zł	2 124,00 zł
Przyczepa lub naczepa z masą od 7 ton i poniżej 12 ton	1 140,00 zł	1 308,00 zł	1 836,00 zł
Autobus o liczbie miejsc mniejszej niż 22	444,00 zł	504,00 zł	720,00 zł
Autobus o liczbie miejsc większej niż 22	555,00 zł	636,00 zł	912,00 zł

wadzenie działalności związanej z obrotem kwalifikowanym materiałem siewnym, a o 0,28 zł wzrosła stawka dla garaży.

Dla mieszkańców Wołowa zmiany oznaczają niewielkie korekty obciążeń podatkowych w przypadku mniejszych nieruchomości, ale bardziej odczuwalne zwiększenie kosztów dla przedsiębiorców prowadzących działalność w większych obiektach.

Za przyjęciem stawek podatku od nieruchomości radni głosowali tak samo jak w przypadku cen żyta.

Dużo wyższe stawki podatku od środków transportowych

Rada Miejska uchwaliła również jednogłośnie nowe stawki podatku od środków transportowych na 2025 rok. W porównaniu

do poprzednich lat, podwyżki są znaczące, a różnice między poszczególnymi kategoriami pojazdów są zauważalne.

Najbardziej dotkliwa zmiana dotyczy ciągników siodłowych lub balastowych o masie od 3,5 tony do poniżej 12 ton. W tej kategorii stawka wzrosła aż o 612 zł, czyli z 1 512 zł w 2024 roku do 2 124 zł w 2025 roku. Podobnie dużą podwyżkę odczują właściciele samochodów ciężarowych powyżej 9 ton i poniżej 12 ton, gdzie stawka zwiększyła się o 528 zł (z 1 308 zł na 1 836 zł).

Najmniejszy wzrost dotyczy podatku od autobusów o liczbie miejsc mniejszej niż 22 – tutaj stawka wzrosła o 216 zł (z 504 zł do 720 zł). W przypadku autobusów większych, czyli tych z liczbą miejsc powyżej 22, podwyżka wyniosła 276 zł (z 636 zł do 912 zł).

ForDagmara Zielińska

Złote gody par z gminy Wołów

Cztery pary małżeńskie świętowały swój jubileusz 50-lecia związku małżeńskiego.

Złote Gody - 50 lat obchodzili: Zofia i Ryszard Maruszakowie, Stanisława i Zbigniew Nawojowie, Tatiana i Czesław Czaplukowie, Regina i Janusz Wygodowie.

Burmistrz ze swoim zastępcą Robertem Sadowskim pogratulował Jubilatów życząc jednocześnie kolejnych wspólnie spędzonych lat w zdrowiu i wzajemnym poszanowaniu.

kk



SZYBY
SAMOCHODOWE
wymiana i przyciemnianie
Wołów, ul. Kościuszki 27
(Zespół Szkół Rolniczych)
71 389 51 58,
510 190 930

AUTO NAPRAWA
Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002

Jubileusz u wołowskich seniorów

W siedzibie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Wołowie odbył się uroczysty jubileusz. Burmistrz Dariusz Chmura oraz Ryszard Pietryszyn - przewodniczący PZERiI w Wołowie wręczyli seniorom 75+ pamiątkowe gratulacje, kwiaty oraz słodki upominek.

Wołowski oddział Związku Emerytów to bardzo aktywna organizacja, która działa na wielu niwach. Przede wszystkim organizuje jednak seniorom czas wolny i rozrywkę. Jeszcze w listopadzie nasi emeryci będą się bawić na zabawie andrzejkowej.

kk



*Salon
Fryzjerski*
Prochowice, ul. Rynek 9
tel. 693 038 307

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI
POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM**
ZAPRASZA NA
**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZYSTKICH POJAZDÓW**
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastajakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.-pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00

INFORMACJE Z POWIATU WOŁOWSKIEGO



Edukacja w Powiecie Wołowskim

Kadra Zarządzająca Oświatą doskonalili warsztat pracy

Dyrektorzy szkół oraz kierownicy jednostek oświatowych Powiatu Wołowskiego wzięli udział w warsztatach o temacie rozwijania kompetencji w zakresie kreatywności, zorganizowanych przez Sieć Badawczą Łukasiewicz – Polski Ośrodek Rozwoju Technologii (PORT) pod nazwą „Ogrody Doświadczeń”. W spotkaniu uczestniczyła również Pani Starosta Beata Gryga oraz Kierownik Wydziału Edukacji Katarzyna Fęglerska. Celem warsztatów było rozwijanie kluczowych umiejętności niezbędnych do wspierania edukacji dzieci i młodzieży w obszarze rozwoju kompetencji przyszłości. Ważnym aspektem podczas spotkania było doskonalenie umiejętności technicznych, rozwiązywania problemów oraz komunikacji i pracy zespołowej, a także rozwijanie kreatywności przy dalszej współpracy z młodzieżą.

Szkolenia – „klucz” do dobrej współpracy z młodzieżą

To nie jedyne szkolenia zorganizowane dla kadry zarządzającej oświatą w ostatnim czasie. W minionym tygodniu dyrektorzy oraz wicedyrektorzy jednostek uczestniczyli w szkoleniu, którego tematem było „Wprowadzenie do zarządzania konfliktem w placówce edukacyjnej”. Spotkanie miało na celu poznanie narzędzi przydatnych przy analizie i diagnozie konfliktu oraz rozwój kompetencji



Beata Gryga, wicestarosta Powiatu Wołowskiego

Spotkania i szkolenia kadry zarządzającej w placówkach oświatowych powiatu wołowskiego odbywają się cyklicznie. Celem naszych spotkań jest wymiana doświadczeń, zacieśnianie współpracy przy realizacji wspólnych projektów, a także wspieranie się w realizacji licznych zadań edukacyjnych. Chcemy poszerzyć ofertę edukacyjną i wyjść naprzeciw oczekiwaniom młodzieży i nauczycieli szkół prowadzonych przez Powiat Wołowski. Kolejne spotkanie robocze planowane jest w grudniu.

w zakresie planowania procesu jego zarządzania. Dyrektorzy doskonalili umiejętności wzmacniania kompetencji związanych z zarządzaniem emocjami i komunikacją w sytuacjach trudnych lub konfliktowych, a także wspierania kadry w tym zakresie. Istotą częścią szkolenia były warsztaty w grupach, pozwalające na okre-

ślenie i przepracowanie różnic między konfliktem a przemocą oraz mediacją a interwencją kryzysową.

Wsparcie dzięki funduszom unijnym

Dzięki wsparciu z Funduszy Europejskich Powiat Wołowski realizuje projekty, których celem



jest poprawa jakości kształcenia zawodowego na naszym terenie. Aktualnie powiat realizuje projekt pod nazwą „Rozwój kształcenia zawodowego w Powiecie Wołowskim - edycja 3”. Zadanie realizowane jest w trzech placówkach: w Zespole Szkół Zawodowych w Wołowie, w Zespole Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym

oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie. Dzięki środkom unijnym uczniowie aktywnie uczestniczą w kursach, warsztatach czy dodatkowych zajęciach. Rozwijają swoje pasje i zainteresowania, a także zdobywają dodatkowe kwalifikacje przydatne na rynku pracy.

inf



Wielkim koncertem zakończono jubileusz 300-lecia parafii

Rok 2024 to szczególny czas dla mieszkańców Wołowa i całego powiatu wołowskiego. Właśnie w tym roku obchodziliśmy jubileusz 300-lecia kościoła pw. Karola Boromeusza – jednej z najstarszych i najpiękniejszych świątyń w regionie. - Chciałbym podziękować wszystkim za obecność i wsparcie w uczczeniu jubileuszu naszej Parafii. Mam nadzieję, że spotkamy się jeszcze na 500- leciu, na które serdecznie zapraszam. Dziękuję burmistrzowi Dariuszowi Chmurze i dyrektorowi Rafałowi Zającowi z wołowskiej Biblioteki – powiedział ks. proboszcz Krzysztof Kanton.

W sobotę, 23 listopada zakończyły się obchody 300-lecia kościoła pw. Karola Boromeusza w Wołowie. Koncertem w wykonaniu Orkiestry Kameralnej i Zespołu Wokalnego Państwowej Szkoły Muzycznej im. Ryszarda Bukowskiego we Wrocławiu oraz solistów i Chóru Feichtinum z wrocławskiej Akademii Muzycznej we Wrocławiu zaakcentowano ostatni akord jubileuszu.

W ramach obchodów 300-lecia przygotowano szereg wydarzeń, które miały uczcić ten wyjątkowy jubileusz, który był doskonałą okazją, by wspólnie podziękować za trzy wieki obecności tej wyjątkowej świątyni oraz pomyśleć o jej przyszłości. Obchody 300-lecia Kościoła pw. Karola Boromeusza w Wołowie to nie tylko święto, ale również przypomnienie o trwałości i znaczeniu wartości duchowych oraz historycznych. To czas, by wspólnie cieszyć się tym, co udało się zachować dla przyszłych pokoleń,



i pielęgnować to, co czyni nasze miasto wyjątkowym.

Parafia Rzymskokatolicka pw. Karola Boromeusza w Wołowie podczas uroczystego koncertu podziękował wszystkim obecnym i zaangażowanym w uroczystości. Za wykonanie Requiem Berlioza, która to zwieńczyła obchody ks. proboszcz Krzysztof Kanton podziękował wykonawcom, uczniom, dyrygentowi dr hab. Arturowi Wróblowi.

Uroczystości uświetnili: Orkiestra Kameralna i Zespół Wokalny Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. Ryszarda Bukowskiego we Wrocławiu, Chór Feichtinum Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu oraz soliści: Barbara Głogowska – sopran, Radosław Palczak – baryton, Sebastian Kresali – organy. **wo**



Kościół pw. Karola Boromeusza został wybudowany w 1724 roku jako odpowiedź na duchowe potrzeby rosnącej społeczności Wołowa. Jego patron, św. Karol Boromeusz, znany był jako opiekun ubogich i reformator Kościoła katolickiego, co idealnie wpisuje się w wartości wyznawane przez kolejne pokolenia wiernych.

Architektura świątyni to przykład późnobarokowego stylu, który zachwyca bogactwem detali i kunsztem wykonania. Wnętrze kościoła zdobią piękne freski i drewniane rzeźby, a szczególną uwagę przyciąga ołtarz główny z obrazem przedstawiającym św. Karola Boromeusza.

Kościół od trzech stuleci pełni rolę nie tylko miejsca kultu, ale także centrum życia społecznego i kulturalnego Wołowa. To tutaj odbywały się najważniejsze wydarzenia w historii miasta – chrzty, śluby, pogrzeby oraz uroczystości patriotyczne. Świątynia przetrwała trudne czasy wojen, zaborów i zmian politycznych, będąc zawsze symbolem nadziei i jedności.

**PROJEKT EDUKACYJNY W GMINIE WOŁÓW DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**

Samoobrona przed agresją w szkołach i na ulicy

Kolejne treningi samoobrony dla dzieci i młodzieży kładą duży nacisk na zasady szacunku dla trenera, kolegów oraz samodyscyplinę, co pomaga dzieciom w budowaniu zdrowych relacji z rówieśnikami. Regularne treningi uczą pokonywania trudności, stawiania czoła wyzwaniom oraz kontrolowania emocji, co buduje odporność psychiczną, pozwala zachować spokój i opanowanie w trudnych sytuacjach oraz sprawia, że dziecko lepiej radzi sobie ze stresem. - W zajęciach przeszkolonych zostało już ponad 1000 dzieci i pracujemy dalej - mówi Piotr Rorbach, instruktor prowadzący zajęcia w wołowskich szkołach.

W szkołach gminy Wołów trwa cykl szkoleń z samoobrony dla dzieci i młodzieży, które to mają



nauczyć jak się zachowywać w przypadku problemów z agresją w szkole, na ulicy. - Szkolimy i uczymy - mówi trener. W tym tygodniu mam w planach odwiedzić jeszcze kilka szkół, gdzie będą prowadzone zajęcia - mówi Piotr Rorbach, trener Gōjū-ryū karate ze szkół z japońskiej wyspy Okinawa. Młodzież w ramach zajęć uczy się technik samoobro-

ny, co daje narzędzia do radzenia sobie w sytuacjach zagrożenia. Umiejętność obrony może zwiększyć poczucie bezpieczeństwa i pewność siebie w różnych sytuacjach życiowych. Karate to także forma zabawy, która przynosi radość z nauki i ruchu, sprawiając, że dzieci chętnie uczestniczą w zajęciach.

W.Orłowski



AKTYWNE SOŁECTWA



Nowe urządzenia na placach zabaw w gminie Wołów!

Z radością informujemy, że sołectwa gminy Wołów zyskały nowe urządzenia na placach zabaw! Montaż zrealizowany został w Siodłkowicach, Krzydlinie Małej, Pełczynie, Proszkowie, Straszowicach, Garwole, Lipnicy, Miłczu.

Dzięki nowym atrakcjom, dzieci będą miały jeszcze więcej możliwości do kreatywnej zabawy oraz aktywności na świeżym powietrzu.

Mamy nadzieję, że nowe place zabaw przyniosą wiele radości



i uśmiechu mieszkańcom naszej gminy! Koszt całkowity tej inwestycji wyniósł **103 450,44 zł**, a środki na ten cel zostały pokryte w całości z budżetu gminy Wołów!

Doposażony plac zabaw w Miłczu

W Miłczu, w gminie Wołów, mieszkańcy zebrałi się, aby wspólnie podjąć działania mające na celu upiększenie i doposażenie placu zabaw, który od lat służył dzieciom jako miejsce zabawy i spotkań.

Dzięki zaangażowaniu lokalnych mieszkańców i ich determinacji, plac zabaw przeszedł prawdziwą metamorfozę. W ramach przeprowadzonych prac nasadzono krzewy, co znacząco poprawiło estetykę terenu. Mieszkańcy wyrównali również teren oraz położono 30m2 kostki



brukowej, aby zapewnić dzieciom bezpieczne miejsce do zabawy. Ponadto, zamontowane zostały nowe ławki.

Gratulacje dla wszystkich zaangażowanych w to zadanie! Dziękujemy za Wasze poświęcenie, ciężką pracę oraz chęć

działania na rzecz społeczności. Inicjatywy takie jak ta, nie tylko poprawiają wygląd naszej przestrzeni, ale także wzmacniają więzi sąsiedzkie i pokazują, że wszyscy razem możemy zmieniać nasze otoczenie na lepsze. Gratulujemy!



Remont Świetlicy w Tarchalicach

W ostatnich tygodniach mieszkańcy Tarchalic zyskali nową przestrzeń do spotkań i aktywności. Dzięki wsparciu gminy oraz dofinansowaniu z Programu Odnowy Wsi Dolnośląskiej, w świetlicy przeprowadzono gruntowny remont, który nadał jej nowy blask.

W ramach Funduszu Sołectwie Gminy Wołów zrealizowano remont kuchni, na co przeznaczono 20 500 zł.

Jednak to nie koniec dobrych wiadomości. W ramach konkursu „Odnowa Wsi Dolnośląskiej” wykonano również remont pokrycia dachowego, sali głównej, sufitu oraz instalacji elektrycznej. Zamontowano nowe drzwi, co znacząco poprawiło estetykę i funkcjonalność obiektu.

Remont, którego szereg prac modernizacyjnych wyniósł 90 000 zł, był możliwy dzięki uzyskaniu dofinansowania w ramach konkursu „Odnowa Dolnośląskiej Wsi”, które wyniosło 40 000 zł. Pozostałe 50 000 zł pochodzi z budżetu Gminy Wołów.



Nowa świetlica w Tarchalicach to nie tylko estetyczna zmiana, ale również ogromna korzyść dla społeczności lokalnej. Mieszkańcy zyskali przestrzeń, która sprzyja spotkaniom, organizacji różnych wydarzeń czy warsztatów. Niezwykle ważne jest, aby takie inicjatywy były przekładane na realne działania, które wpływają na jakość życia w naszej gminie.

Zachęcamy wszystkich mieszkańców do korzystania z nowo wyremontowanej świetlicy oraz do aktywnego uczestnictwa w życiu lokalnej społeczności!

Odnowiona przestrzeń przy świetlicy w Garwole



W Garwole przy świetlicy zakończył się kolejny fantastyczny projekt! W ramach prac została wykonana nowa płyta z kostki brukowej, a przy okazji został wyrównany teren i posiana trawa. Efekt jest naprawdę imponujący! Teren prezentuje się pięknie i z pewnością będzie służył miesz-

kańcom jako miejsce do spotkań i integracji.

Gratulujemy wszystkim zaangażowanym w ten projekt! Wasza praca i chęć działania są niezwykle cenne.

Koszt zadania wyniósł 16 000 zł i został pokryty z funduszu sołectwie Gminy Wołów.

SPORTOWA GMINA

„Stowarzyszenie ZHP Wołów” powstało z popiołu

Związek harcerstwa polskiego to najstarsza i największa organizacja harcerska w Polsce działająca od 1918 roku i zrzeszająca ponad 140 000 członków. Na terenie gminy i powiatu wołowskiego pierwsze drużyny harcerskie powstały we wczesnych latach powojennych i przez następne dekady kształciły pokolenia harcerzy i instruktorów przekazując im, mimo panującego wtedy ustroju politycznego, wartości patriotyczne.

W późniejszym czasie drużyny zostały zrzeszone w Hufcu Wołów im. Braci Korczyńskich. W pierwszej połowie lat 70-tych, hufiec Wołów wszedł w posiadanie, dla wielu legendarnej, bazy obozowej w miejscowości Lgini, w której odbywały się coroczne obozy hufca. Niestety, na przełomie XX i XXI wieku hufiec zaczął podupadać, by w 2007 roku zostać ostatecznie rozwiązany.

Po ponad 10 latach przerwy na ziemi wołowskiej związek harcerstwa polskiego powoli zaczął się odradzać. Za sprawą druha harcmistrza Gilberta Tomal, w październiku 2018 roku powstała 27 wołowska drużyna harcerska „Bratnie płomienie”, której druha Gilbert stał się pierwszym drużynowym. Drużyna ta weszła w skład Hufca powiatu trzebnickiego. W lutym 2021 roku w Wołowie powstała nowa jednostka - 17 gromada zuchowa „Ogniste wilczki”, której drużynową została drużna Klaudia Oraczewska, natomiast w grudniu tego samego roku doszło do podziału 27 wołowskiej drużyny harcerskiej, wskutek czego powstała 20 wołowska drużyna starszoharcerska „Przełęcz”, której drużynowym został przewodnik Michał Prewysz-Kwinto. Wtedy też drużynową 27 wołowskiej drużyny harcerskiej „Bratnie płomienie” została przewodnik Julia Kosior. Dwa miesiące później, podczas zlotu hufca z okazji dnia myśli braterskiej, został utworzony Wołowski Związek Drużyn, który skupił pod sobą wszystkie wołowskie drużyny, a jego komendantem został harcmistrz Gilbert Tomal.

We wrześniu 2023 doszło do kolejnych dużych zmian. Komendantem Wołowskiego Związku Drużyn został przewodnik Łu-

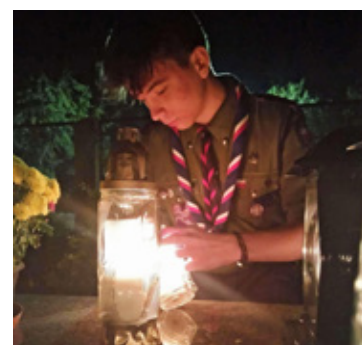


kasz Michułka, a 17 gromada zuchowa „Ogniste wilczki” została rozwiązana. Powołana została 44 lubiąska drużyna harcerska „Atar”, której drużynowym został druha Szymon Augustynowicz, a drużynowym 27 wołowskiej drużyny harcerskiej „Bratnie płomienie” został druha Mateusz Podlewski. W lutym 2024, podczas hufcowego biwaku z okazji dnia myśli braterskiej komendantem Wołowskiego Związku Drużyn został przewodnik Michał Prewysz-Kwinto. Ostatnia zmiana kadrowa nastąpiła we wrześniu

2024. Wtedy to drużynowym 27 Wołowskiej drużyny harcerskiej „Bratnie płomienie” został druha Tomasz Augustynowicz.

Główne działania ZHP Wołów polegają przede wszystkim na wychowaniu młodzieży i młodej kadry instruktorskiej oraz braniu udziału w różnego rodzaju wydarzeniach, zarówno na szczeblu wojewódzkim, jak i ogólnopolskim.

Korzyściami płynącymi z przynależności do drużyn wchodzących w skład Wołowskiego Związku Drużyn są niewątpliwie:



możliwość nawiązywania nowych znajomości i przyjaźni, nie tylko z harcerzami z województwa dolnośląskiego, ale także z całej Polski, zdobywanie nowych doświadczeń i umiejętności w zakresie technik survivalowych, proobronnych, technik komunikacji i wielu innych, możliwość pełnienia służby na rzecz drugiego człowieka, wyjazdy na biwaki i obozy na terenie całej Polski oraz wiele innych.

Jedno jest pewne, harcerzem może zostać KAŻDY!

Zbiórki harcerskie w Wołowie odbywają się w piątki przy ul. Piłsudskiego 17a:

·27 wołowska drużyna harcerska „Bratnie płomienie” - dzieci i młodzieży od 10 do 13 roku życia - od 16:30 do 18:00

·20 wołowska drużyna starszoharcerska „Przełęcz” - młodzież od 13 roku życia - od 18:00 do 20:00

Zbiórki harcerskie w Lubiążu odbywają się w soboty przy ul. Willmanna 12:

·44 lubiąska drużyna harcerska „Atar” - dzieci i młodzież od 10 do 16 roku życia - od 17:00 do 19:00.

Kadrę wołowskiego związku drużyn stanowią:

·Komendant: przewodnik Michał Prewysz-Kwinto

·Instruktorzy związku drużyn: przewodnik Łukasz Michułka, przewodnik Rafał Bogucki
·Drużynowi: druha Tomasz Augustynowicz, druha Szymon Augustynowicz
Przybocznicy: drużna Liwia Olszewska, drużna Natalia Jura, druha Bartosz Michułka, druha Olaf Adamski

„Harcerstwo przez wielu ludzi nie mających z nim wcześniej do czynienia jest często postrzegane jako „Bieganie po krzakach”. Po części jest to prawda, ale tylko po części. Być harcerzem oznacza coś o wiele więcej - to poznawanie nowych, pozytywnie zakręconych ludzi z całej Polski, to możliwość pełnienia służby na rzecz drugiego człowieka, która daje ogromną satysfakcję, to samorozwój, to manifestowanie swojego patriotyzmu, a przede wszystkim to świetna zabawa. Każdy, niezależnie od wieku znajdzie w harcerstwie coś dla siebie. Wisienką na torcie stanowią wspomnienia z przeróżnych akcji, wyjazdów, zbiorów i ognisk, które zostają na całe życie.”

~ Komendant Wołowskiego Związku Drużyn, przewodnik Michał Prewysz-Kwinto

KONTAKT:
Komendant WZD / drużynowy 20 WDSH „Przełęcz”, przewodnik Michał Prewysz-Kwinto
nr tel.: 514-711-448

Drużynowy 44 LDH „Atar”, druha Szymon Augustynowicz
nr tel.: 512-189-301

Drużynowy 27 WDH „Bratnie płomienie”, Tomasz Augustynowicz
nr tel.: 608-203-676

e-mail: zhpwołow@gmail.com
FB: ZHP Wołów

* Materiał powstał przy współpracy z partnerem



Damian Koreń - Trener KS Brzeg Dolny podczas tegorocznego turnieju charytatywnego

fot. Maciej Trubisz

KS Brzeg Dolny nie zamierza się zatrzymać!

Rozpoczęła się przerwa w rozgrywkach piłkarskich na wielu szczeblach. W połowie listopada rozegrana została ostatnia kolejka B-Klasy. W niej swoją znakomitą dyspozycję potwierdzili piłkarze grający dla KS Brzeg Dolny. Czy zamierzają w przyszłej rundzie powalczyć o awans? Wiele na to wskazuje. O szczegółach opowiada Damian Koreń - trener zespołu z Brzegu Dolnego

Swoją przygodę z sezonem 24/25 drużyna z Brzegu Dolnego nie rozpoczęła najlepiej. Zmagania rundy jesiennej zaczęły się mocnym falstartem, bo dolnobreżanie zaczęli rozgrywki od 3 porażek z rzędu ze straconymi 10 bramkami. Zdecydowanie nie tak wyobrażali sobie start rozgrywek zarówno piłkarze jak i kibice. Ekipa z Brzegu Dolnego kojarzona była zawsze z solidną grą na poziomie klasy B, a tymczasem po 3 kolejkach okupowali dolną część tabeli, a usprawiedliwieniem nie mógł być fakt, że przegrywali z mocnymi rywalami. Po przerwie w rozgrywkach spowodowanej pauzą oraz zagrożeniami powodziovymi z okresu połowy września, piłkarze KS u wzięli się w garść.

Powrót w górną część tabeli

Zupełnie inaczej zaczęła wyglądać sytuacja po 6. kolejce, w której podopieczni Damiana Korenia zgarnęli pierwsze punkty w sezonie. Zwycięstwo jako gospodarze 4-0 z Lechem Barkowo zdecydowanie pozwoliło drużynie набраć wiatru w żagle, bo już tydzień później

zwyciężyli pewnie nad Olimpią Gościńską pakując im 10 bramek na ich własnym terenie. Później było już tylko lepiej, bo w 5 kolejnych meczach zawodnicy z Brzegu Dolnego tracili punkty zaledwie raz. Od czasu przełamania złej passy to tylko remis 2-2 z LKS'em Krośnica Wielka w 8. kolejce był jedynym meczem, w którym KS Brzeg Dolny nie odniósł zwycięstwa. Po zakończeniu rundy jesiennej KS Brzeg Dolny skompletował 22 punkty i znajduje się na 5. pozycji w tabeli, jednak nadal mają jeden zaległy mecz z ekipą z Pogalewa Wielkiego.

Pomimo bardzo słabych wyników na początku sezonu, defensywa KS u jest najlepszą w lidze z zaledwie 18 puszczonej bramek. Dodatkowe wrażenie może robić bilans bramek z ostatnich ośmiu meczów. Od czasu pierwszego zwycięstwa dolnobreżska ofensywa władowała piłkę do siatki aż 41 razy przy straconych zaledwie 8 bramkach. Jednym z głównych architektów tej świetnej statystyki jest Daniel Smoliński, napastnik, który piłkę do siatki rywali

pakował 9 razy i jest najlepszym strzelcem w drużynie KS u Brzeg Dolny. Do dorobku 9 bramek dorzucił dodatkowo 4 asysty.

Co dalej?

Obecny sezon jest już 6. z kolei, w którym dolnobreżska drużyna gra na poziomie B-Klasy. Stosunkowo młody klub, bo swoje zmagania w piłce klubowej rozpoczęli w sezonie 18/19, nie ukrywa, że chce się dalej rozwijać. Do tej pory KS Brzeg Dolny znany był ze swojej mocnej pozycji w B-Klasie, aczkolwiek nigdy nie byli głównymi pretendentami do awansu. Od kilku lat zwykle okupują miejsca pomiędzy 5. a 7. To ma się zmienić. O obecnym stanie kadry i planach na przyszłość opowiada nam w wywiadzie szkoleniowiec KS u Brzeg Dolny - Damian Koreń, który prowadzi drużynę od sierpnia 2022 roku.

- Co było przyczyną słabej dyspozycji na początku rozgrywek?

- Na naszą słabą dyspozycję na początku sezonułożyło się kilka

czynników. Przede wszystkim niepewność w grze obronnej i nieskuteczność w ataku. Dość dobrze potrafiliśmy tworzyć sytuacje bramkowe. Niestety nie umieliśmy ich odpowiednio wykorzystać. W drugą stronę natomiast - przeciwnik wykorzystywał bezlitośnie swoje okazje. Dorzuciłbym do tego zbyt dużo błędów indywidualnych i brak piłkarskiego szczęścia.

- W takim razie co się stało, że wyniki uległy znacznej poprawie?

- Przede wszystkim ustabilizował się skład i forma kluczowych zawodników. Zyskaliśmy pewność w obronie, a z przodu po prostu zaczęło wpadać. Poprawiliśmy także nastawienie mentalne, którego nam momentami brakowało. Każdy zakasał rękawy i pracował jeszcze mocniej. Wszyscy chcieliśmy odwrócić złą serię. Z pomocą odrobiny szczęścia udało się to bardzo dobrze.

- Czy zespół myślał kiedykolwiek o próbach awansu klasę wyżej?

- Oczywiście. W każdym sezonie gramy o możliwie jak najlepsze rezultaty. Co za tym idzie - także o awans. Zawsze czegoś

nam jednak brakowało. Moim zdaniem w tym sezonie mamy wszystko, aby awansować do A-Klasy. Przede wszystkim solidny i zgrany skład, który dodatkowo wykazuje się mocnym zaangażowaniem i rzetelnością. Do tego dobrą organizację pracy, odpowiednie warunki i determinacja. Czas pokaże, ale tak, myślimy o tym i nie będziemy ukrywać, że chcemy awansować klasę wyżej.

- Czy myślisz że walka o mistrzostwo B-Klasy jest nadal możliwa pomimo 10 punktów różnicy?

- Zgadza się, na tym etapie sezonu mamy 10 punktów straty do lidera tabeli. Niemniej jednak warto zaznaczyć, że mamy rozegrany mecz mniej. Przy optymistycznym wariacie, wygrywając zaległe spotkanie różnica wynosić będzie już 7 punktów. Uważam, że jest to jak najbardziej do odrobienia i głęboko w to wierzę. Mimo wszystko trzeba też będzie liczyć na potknięcia przeciwników. Wpierw jednak patrzymy na siebie, podstawą jest to, aby wygrywać swoje mecze i na tym skupimy się najbardziej. Później zobaczymy co przyniesie los.



TENIS STOŁOWY

NIE BYŁO JULII

2.DOLNOŚLĄSKIE GRAND PRIX (seniorzy)



Sympatycy tenisa stołowego w miniony weekend mogli nieco odpocząć od ligowych emocji, ale zawodniczki i zawodnicy z grupy seniorów mogli sprawdzić swoją dyspozycję przy stołach w Brzegu Dolnym, gdzie w minioną niedzielę rozegrano 2.Dolnośląskie Grand Prix. W imprezie udział wzięło blisko 80 entuzjastów tej dyscypliny sportu, wśród których o kolejne indywidualne trofea walczyli nasi reprezentanci.

Do regionalnej czołówki nawet w tej grupie wiekowej od dawna puka szeroka grupa uzdolnionych junierek, a o jej sportowej jakości decydują tenisistki, które pierwsze sportowe szlify zbierały w barwach naszych klubów. Listopadowe wyzwanie podjęło 7 zawodniczek, za których występy mogliśmy mocniej trzymać kciuki, ale przed pierwszymi piłkami główne role w zawodach rozpisane były dla wrocławskich Akademiczek. Poważna rywalizacja seniorki rozpoczęła się od 2.rundy, której ozdobą było starcie reprezentujących AZS Anny Ulatowskiej oraz Liliany Przybył, zakończone dopiero po tie-breaku zwycięstwem pierwszej z wyżej wymienionych, która jako jedyna z naszych ex-tenisistek zameldowała się w ćwierćfinale. Wrocławskie faworytki szeroką ławą weszły więc do gry o ostateczne zwycięstwo, sprawę którego rozstrzygnęły pomiędzy sobą Julie Zyna i Furman, a na podium dołączyła do nich kolejna Julia - tym razem ze Strzelina.

2.DGP SENIOREK		
1.	Julia Furman	AZS Wrocław
2.	Julia Zyna	AZS Wrocław
3.	Paulina Krysińska	AZS Wrocław
4.	Julia Zalewska	Granit Strzelin
6.	Anna Ulatowska	AZS Wrocław
9.	Gabriela Putecka	Odra Głóska
10.	Zuzanna Bazylewska	AZS Wrocław
11.	Lena Smolarek	ROKITA
13.	Nikola Skawińska	WOLAVIA
16.	Liliana Przybył	AZS Wrocław
18.	Liwia Skawińska	AZS Wrocław
startowało 20 zawodniczek		



Może szkoda, że w składzie naszej ekipy nie było żadnej Julii, ale był za to Krzysztof Kaczmarek (na zdjęciu), który przy własnych stołach zaprezentował się znakomicie. Tenista Wolavii rozpoczął wprawdzie mało przekonująco, gdyż do pozytywnego zaliczenia 1.rundy potrzebował aż 5 setów, ale kiedy już się rozkręcił, to kolejną partię oddał rywalom dopiero w półfinale, a później w grze o zwycięstwo bez większych problemów pokonał roztawionego w dolnobrzeskim turnieju z 1. Piotra Klimka. Bardzo blisko listopadowego podium był także Michał Walencki, ale najwyżej notowany w regionie z naszych reprezentantów (2) z zawodami pożegnała się na etapie ćwierćfinału, choć 6.lokata z całą pewnością potwierdza jego przynależność do regionalnej czołówki.

2.DGP SENIORÓW		
1.	Krzysztof Kaczmarek	WOLAVIA
2.	Piotr Klimek	AZS Wrocław
3.	Krzysztof Wnęk	AZS Wrocław
4.	Franciszek Żygadło	AZS Wrocław
6.	Michał Walencki	WOLAVIA
13.	Wiktor Ulatowski	WOLAVIA
14.	Paweł Kurzac	WOLAVIA
18.	Damian Wojtyła	WOLAVIA
28.	Karol Kalisz	WOLAVIA
29.	Tomasz Szarzyński	ROKITA
33.	Piotr Mielko	WOLAVIA
	Grzegorz Buczyński	WOLAVIA
41.	Eugeniusz Szarzyński	ROKITA
	Paweł Ostrowski	WOLAVIA
49.	Maciej Tokarski	WOLAVIA
	Mateusz Wilk	WOLAVIA
startowało 56 zawodników		

ROZGRYWKI LIGOWE

Spore emocje stały się udziałem 2.drużyny wołowskiej Wolavii, która we wtorkowy wieczór podejmowała przy własnych stołach konkurentów z Szewc. Początek ułożył się znakomicie dla gospodarzy, gdyż po zwycięstwie tandemu Mariaka Chraćol/Damian Wojtyła nasz zespół mógł cieszyć się znakomitym otwarcie i wysokim prowadzeniem (5-0). Wprawdzie potem nie było już tak gładko, ale kiedy do 12.starcia stawała Paulina Hołodniuk, tylko krok dzielił wołowską ekipę od co najmniej remisu (8-3). Jednak w ostatnich 7 konfrontacjach wydarzył się prawdziwy sportowy kataklizm i nasi reprezentanci na całym wspomnianym dystansie powiększyli swój dorobek jedynie o 2 wygrane sety, a tenisisci Orio-na odrobili straty (8-8), a później przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Wtorkowe punkty uciekły więc naszej drużynie trochę przez palce, i ciągle wołowskie rezerwy czekają na ligowe zwycięstwo, a ponieważ listopad kończą we Wrocławiu pojedynkiem z 3.drużyną AZS UE - trudno przypuszczać, aby w najbliższym czasie czekała nas rewolucja.

WOLAVIA II WOŁÓW		
- Orion Szewce 8-10		
WOLAVIA: D. Wojtyła (2,5), M. Chraćol (2,5), D. Źródło (2), P. Hołodniuk (1), P. Kurzac		
3.LIGA (wschód)		
TABELA		
1.	Granit Strzelin	6 12 60-28
2.	AZS UE II Wrocław	6 10 56-29
3.	AZS UE III Wrocław	6 10 56-26
4.	Olimpia Żernicki Wr.	5 8 47-30
5.	Orion Szewce	6 8 46-43
6.	Plomien Makowice	5 6 37-32
7.	ULKS II Ciechów	5 4 34-41
8.	UKSTS Kielczów	6 3 40-57
9.	WOLAVIA II WOŁÓW	6 2 40-58
10.	UKS Ludwikowice	6 2 32-51
11.	Impuls Kłodzko	5 2 27-46
12.	Victoria Jelcz-Laskowice	6 1 25-59

Od piątku przy stołach w Krakowie w 2.Grand Prix Polski walczyli entuzjaści tenisa stołowego w kategorii młodzików. W imprezie mogliśmy przyjrzeć się umiejętnościom blisko 250 zawodniczek i zawodników, wśród których nasze powiatowe kluby reprezentowała trójka tenisistów.

W gronie młodzików naszym sportowym rodziniekiem był wołowianin Dominik Zwolski, który przygodę z małopolskim turniejem rozpoczął od piątkowych dodatkowych kwalifikacji, w których o 16 przepustek do głównej części zawodów walczyło niemal 90 tenisistów. Zawodnik Wolavii znakomicie wystartował i w swoim 1.występie grupowym ograł wyżej notowanego konkurenta. Później nie zamierzał zwalniać tempa i kolejne zwycięstwo zagwarantowało naszemu graczowi udział w fazie play-off, od której rozpoczęła się prawdziwa rywalizacja. Niestety, tym razem sportowe szczęście nie sprzyjało Dominikowi i po ambitnej grze w konfrontacji z rówieśnikiem z Grodziska Mazowieckiego ostatecznie musiał ustąpić mu pola.

Znacznie więcej powodów do zadowolenia mieliśmy po piątkowych występach młodziczek, ale w stawce walczących o bilety do zasadniczej części krakowskiej imprezy walczyły Zofia Hołodniuk i Anastazja Levin. Zosia jak burza przeszła etap gier grupowych, ale jej klubowej koleżance szczęście nie sprzyjało i chociaż w każdym ze swoich występów Anastazja potrafiła napędzić rywalkom strachu, ale od stołu odeszła tylko z jednym zwycięstwem, a ono nie dało awansu do fazy pucharowej.

W piątek ostatnią grę tenisistka Wolavii stoczyła z rówieśniczką z Nowego Targu i to było znakomite ukończenie udanego dnia. Dwukrotnie bowiem nasza reprezentantka musiała gonić wynik, ale za każdym razem czyniła to skutecznie, a w tie-breaku przechylila szalę zwycięstwa i sprawę awansu na swoją korzyść.

Turniej główny nasza reprezentantka rozpoczynała z 64.pozycji, więc każda z jej konkurentek mogła pochwalić się wyższymi notowaniami. Wołowianka stała więc na teoretycznie straconej pozycji, ale wszystko, co udało się jej ugrać można było potraktować jako postęp. Grupową walkę rozpoczęła z konkurentką z Torunia i po 3 wyrównanych setach ze zwycięstwa cieszyła się Zosia. Pewnie wygrana zakręciła nieco tenisistce Wolavii w głowie i w kolejnym występie musiała uznać wyższość rywalki, ale grupową rywalizację zakończyła pewnym zwycięstwem. Po podliczeniu wyników okazało się, że w 9.grupie 3 zawodniczki mają na koncie po 5 punktów i identyczny bilans setów (6:3), ale w małych piłkach nasza reprezentantka ustępowała konkurentkom, więc to ona ostatecznie uplasowała się na 3.pozycji i znalazła się w turnieju pocieszenia, a potem swój krakowski występ zakończyła na dalszej pozycji. Bez wątpliwości jednak listopadowe zawody wołowianka powinna zaliczyć do udanych, gdyż naprawdę niewiele brakowało, aby znalazła się w gronie najlepszych młodziczek kraju. Bez wątpliwości swoją grą na to zasłużyła.

DUBELTOWE SREBRO



TENIS ZIEMNY OTK - Powiat Poznański '2024

Na początku listopada na kortach w Puszczykowie (Wielkopolska) dobrą dyspozycję zasygnalizowała Jessica Pabisiak, która w Pucharze Angeli Kerber - w kategorii kadetów (U-16) w turnieju deblowym (w parze z Aleksandrą Petyniak) stanęła na najwyższym stopniu turniejowego podium. Bardzo przyzwoicie tenisistka ze Starego Wołowa spisała się również w turnieju singlowym, lecz ten zakończyła w ćwierćfinale. Po kilku dniach przerwy najzdolniejsze kadetki kraju ponownie pojawiły się na puszczykowskich kortach, na których 16 listopada rozpoczął się Ogólnopolski Turniej Kwalifikacyjny - Powiat Poznański '2024.

W imprezie rękawicę sportowej rywalizacji podjęło 31 zawodniczek, a nasza reprezentantka - jako 56.rakieta w kraju w tej grupie wiekowej, nie należała do grona faworytek turnieju. W 1.rundzie wołowianka dała jednak popis skutecznej gry i bardzo szybko mogła się cieszyć nad zwycięstwem z konkurentką z Poznania (6:2; 6:1). W 2.rundzie nadarzyła się okazja, aby wziąć rewanż na Alicji Szweda (27), gdyż to właśnie szczecinianka wyrzuciła Jessicę za burtę wspomnianego wyżej turnieju. Tym razem początek również nie był łatwy, ale po porażce w 1.partii to nasza zawodniczka przejęła pełną kontrolę nad wydarzeniami na korcie i zdołała odwrócić losy meczu (2:6; 6:3; 7:6). Równie udanie w listopadową rozgrywkę weszła Wanda Kuszak (67) z Tarnowa Podgórnego, ale ćwierćfinał pokazał, że w lepszej dyspozycji znajduje się wołowianka.

Nasza tenisistka w spektakularnym stylu zameldowała się w półfinale (6:3; 6:2), w którym po raz kolejny musiała zaprezentować maksimum swoich umiejętności, gdyż po drugiej stronie siatki stanęła kostrzynianka Zofia Musiałowska (12), ale i tym razem to Jessica dyktowała warunki gry, po raz kolejny zaskakując wyżej notowaną rywalkę (6:4; 6:2). Przed finałową konfrontacją wydawało się, że nasza tenisistka najgorsze ma już za sobą, gdyż ostatnią przeszkodą na drodze do poznańskiego zwycięstwa była Aleksandra Matysiak (32), która wprawdzie była znacznie bliżej grona faworytek listopadowych zawodów, ale wołowianka wcześniej eliminowała już nieco wyżej roztawione rywalki. Tym razem jednak nieco większe doświadczenie konkurentki okazało się kluczowe i nasza tenisistka stanęła ostatecznie na 2.stopniu podium (4:6; 4:6).

W turnieju deblowym Jessica swoją stronę kortu ponownie dzieliła z klubową koleżanką z wrocławskiego Come-on A. Petyniak (54) i ponownie dolnośląski tandem oglądaliśmy w finale. Inauguracyjna odsłona tego widowiska zakończyła się dość łatwym zwycięstwem pary Alisa Skamarokh (96)/Wiktor Szychowska (40), ale później temperatura finału poszybowała w górę i w kolejnych starciach oglądaliśmy zaciętą i wyrównaną rywalizację, a o jej wyniku zadecydowały detale. Tym razem odrobine lepsze były konkurentki (2:6; 7:6; 5:10) i wołowianka kolejny raz mogła cieszyć się srebrnym krążkiem.

BIEGI 4.Półmaraton Kocich Gór

KOCIA POŁÓWKA



Wszystkim amatorom biegów długich z całą pewnością znana jest postać antycznego Filippidesa - greckiego posłańca, który to po zwycięstwie nad Persami pod Maratonem pobiegł do Aten, aby poinformować z jednej strony o militarnym sukcesie, a z drugiej - o zbliżającym się zagrożeniu wrażeń floty. Kronikarze nie odnotowali jego wyniku, ale w ich podaniach - swój wyczyn przypisał życiu. W tak spektakularny sposób rozpoczęła się historia maratońskiej rywalizacji, ale w tym miejscu interesują nas dzieje młodszego jej brata - półmaratonu. Według popularnych źródeł po raz pierwszy rywalizację na dystansie 21km z ogonkiem rozegrano na ulicach luksemburskiego Remich w 1961r., lecz jego standaryzacji dokonano dopiero w 1995r., co oznacza, że amatorzy połówek na swój bieg czekali blisko 2.500 lat, ale dokonało się to w dużo mniej dramatycznych okolicznościach.

Jeszcze krótszą historię ma bieg na tym dystansie w Obornikach Śl., którego dopiero 4.edycję rozegrano w minioną sobotę (23 listopada).

Malownicze trasy w tym roku skusiły ponad 250 amatorów tego rodzaju sportowej rywalizacji, a w tej grupie znaleźli się oczywiście reprezentanci naszego powiatu. Na obornickim szlaku najlepszy czas wśród nich uzyskał wołowianin Damian Jasiński, ale największe powody do radości na linii mety miał Stanisław Bekacz z Wińska, który zwyciężył w swojej grupie wiekowej. Po zwycięstwo w kategorii w sobotę pobięła również Ewa Godlewska, do której chwilę później dołączyła Izabela Michońska, również stając na najwyższym stopniu obornickiego podium.

Damian Jasiński	Wołów	1:43:01s.
Piotr Serafin	Wołów	1:43:39s.
Tomasz Kowalczyk	Wołów	1:46:46s.
Marcin Socha	Wołów	1:50:52s.
Łukasz Rakowski	Brzeg D.	1:56:03s.
Stanisław Bekacz	Wińsko	1:56:09s.
Łukasz Dąbrowski	Wińsko	1:56:41s.
Paweł Lis	Brzeg D.	2:03:10s.
Ewa Godlewska	Wołów	2:05:46s.
Dariusz Janas	Wołów	2:08:49s.
Izabela Michońska	Wołów	2:10:19s.
Ewa Hudziak-Owczarek	Brzeg D.	2:12:28s.
Marcin Plesiński	Brzeg D.	2:20:01s.
Anna Skrzek	Brzeg D.	2:23:13s.
Dorota Przytocka	Wołów	2:39:19s.
Anna Serafin	Wołów	2:46:08s.

CZEKAJĄC NA LIDERA

SIATKÓWKA

Siatkarze dolnośląskiego Modoko mają za sobą kolejny udany występ na parkietach regionalnej 1.ligi. Po porażce w Strzelinie (2:3) nasi zawodnicy wyraźnie odbudowali formę i ich starcie w Kudowie-Zdroju miało niezwykle krótką historię. Gospodarze bowiem Potrafili skutecznie odpierać ataki rywali jedynie na początku 1.partii, kiedy przez długie chwile wynik oscylował wokół remisu (19:19). W tym okresie żadnej ze stron nie udało się w dłuższych fragmentach przełamać przeciwnika i mogliśmy oglądać wyrównaną rywalizację punkt za punkt. Kiedy jednak gra weszła w fazę wstecznego odliczania, dało o sobie znać większe doświadczenie przyjezdnych, którym w decydujących momentach nie brakowało ani siły, ani precyzji, dzięki czemu potrafili odskoczyć na kilka punktów, dzięki którym przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Początek kolejnej odsłony sobotniego meczu zapowiadał dalszy ciąg wyrównanej walki, ale tym razem konkurencji pękli znacznie wcześniej. Uważna i pełna determinacja gra w obronie, zdecydowana dominacja na siatce oraz skuteczność i polot w ataku pozwoliły zawodnikom Modoko szybko zapanować nad sytuacją na parkiecie (18:10), a to pozwoliło zwycięsko skończyć seta - na dużym spokoju i w spektakularnym stylu. Gładkie prowadzenie w całym pojedynku dodało dolnośląskiej ekipie jeszcze więcej animuszu i od początku 3.seta to nasz zespół dyktował warunki rywalizacji. Jeśli już po kilku udanych akcjach nasi gracze uwierzyli w łatwe zwycięstwo, to jednak musieli jednak nad nim później popracować. Kudowanie bowiem nie zrezygnowało z walki, a chociaż ich dotychczasowe rezultaty są raczej przeciętne, to jednak zdobywają oni średnio 21,03 punktu w secie, więc nad kolejnym triumfem goście musieli jeszcze popracować - tym bardziej, że po udanym otwarciu prowadzenie przeszło później na stronę gospodarzy (10:11). Na szczęście nie trwało to jednak długo, a siatkarze Modoko znakomicie zrozumieli sygnał i kolejnymi zagraniami szybko odbudowali swoją przewagę (19:14), co pozwoliło im pewnie zamknąć mecz po 3.secie.

Mimo krótkiego składu nasz zespół przywiózł z górskiego uzdrowiska komplet rankingowych oczek, który na pewno wzmocni czołową pozycję dolnoślązaków w tabeli. U podnóża innej góry - Ślęży, tyle szczęścia nie miał lider z Kątów Wr., zmuszony uznać w tie-break'u wyższość siatkarzy Adrenaliny Sobótka. Wprawdzie drużyna Mountparku zachowała fotel lidera, ale rozstanie się z nim najprawdopodobniej w najbliższą sobotę (30 listopada), gdyż będą mogli tylko przyglądać się, jak do walki o punkty

wracają strzebińskie Tygrysy, ekipa spod Ślęży swoje umiejętności prezentuje na parkiecie w Bolesławcu w pojedynku z mającym zaledwie 1 zwycięstwo na koncie Elektrosiem, ale przede wszystkim - w Brzegu Dolnym gościć będzie drużyna z Ziębic (początek meczu: 14.00), która do tej pory w 6 występach ugrała zaledwie seta i może pochwalić się średnią w nim zdobyczą na poziomie 18,1 punktu. Bez wątpienia więc po 8.kolejce w regionalnych siatkarskich rozgrywkach będziemy mieli nowego lidera.

Kudowianka Kudowa-Zdrój
- MODEKO BRZEG DOLNY 0-3
(21:25; 13:25; 17:25)
MODEKO: R. Leszczyński, D. Kowalczyk, D. Mucha, K. Gawłowski, P. Michalczyk, J. Maćkowski, A. Siwiec (L) - M. Michalik, D. Gontarz.

DOLNOŚLĄSKA 1.LIGA				
1. Mountpark Kąty Wr.	7	15	17-9	
2. MODEKO BRZEG D.	6	14	16-7	
3. Tygrysy Strzelin	6	13	16-8	
4. Adrenalina Sobótka	6	12	15-11	
5. AS Oleśnica	6	10	12-10	
6. MUKS Ziemia Miłicka	6	9	10-10	
7. Kudowianka Kudowa Z.	7	7	10-16	
8. Elektros Bolesławiec	6	4	7-15	
9. Faraon Ziębice	6	0	1-18	

W minioną sobotę z równie dobrej strony na parkiecie w Głogowie zaprezentowały się juniorki młodsze dolnośląskiego Rokity, które starciem z Piastem rozpoczęły rewanżową serię spotkań. Na początku października nasza drużyna sięgnęła po gładkie zwycięstwo (3:0), ale chociaż rywalki w trwających rozgrywkach mają wyraźnie pod górkę, to jednak z całą pewnością nie wolno było ich zlekceważyć.

Początek w wykonaniu obu ekip był dość chaotyczny, gdyż gra toczyła się krótkimi seriami, a rezultat długo oscylował wokół remisu. Kiedy wydawało się, że naszej drużynie udało się wreszcie przełamać Piastunki i efekowna gra w ataku zapewniła przyjezdnym wyraźną

zaliczkę (17:11), wiatr sportowego szczęścia powiał w głogowski żagiel, co zapowiadało emocjonującą końcówkę (21:20). Wówczas jednak przyszła seria dolnoślązaczek i obłożyło się bez niepotrzebnych nerwów. Oba zespoły w 2.secie praktycznie skopiowały swoją grę z wcześniejszej odsłony i nawet jeśli siatkarkom Rokity udało się odskoczyć (20:14), to kolejne akcje na swoją korzyść rozstrzygnęły głogowianki. Przed decydującymi akcjami wiadomym było, że o rozstrzygnięciu zadecyduje gra na przewagi (24:24), a po raz kolejny więcej zimnej krwi zachowały w niej przyjezdne i po 2.partii nasza drużyna znalazła się o krok od zwycięstwa. Na ostateczne rozstrzygnięcie musieliśmy jednak poczekać nieco dłużej, gdyż tym razem naszym siatkarkom zdarzały się zbyt długie chwile przestoju, a personalne roszady nie przyniosły najlepszych efektów. Choć długi czas obie ekipy grały na styku, to jednak tym razem ton wydarzeniom na parkiecie nadawały gospodynie, przedłużając swoje nadzieje na odwrócenie losów spotkania.

Pierwsze piłki 4.seta po swojej stronie zapisali także głogowianki, ale tym razem siatkarki Rokity nie pozwoliły już się rozbujać konkurentkom, szybko odzyskując inicjatywę i prowadzenie (11:6). Tym razem nasz zespół nie miał już dłuższych przestojów, a chociaż zdarzały się błędy czy niedociągnięcia i chociaż rywalki obroniły 3 meczbole, to jednak pewne zwycięstwo przypadło w udziale przyjezdnym, które wskoczyły na fotel lidera, choć cały czas najwięcej do powiedzenia w rozgrywkach juniorek ma oczywiście zespół wrocławskiego #Volley, ale aby powrócić do rankingowy szczyt, siatkarki tej ekipy muszą nadrobić zaległości.

ZAPASY 4.Turniej Jerzego Schabikowskiego i Tadeusza Łaty

MISTRZ I PRETENDENCI

Młodzi adepci zapasów, którzy swoje umiejętności szlifują pod banderą wołowskiego Wiatru, w minioną sobotę (23 listopada) mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności na matach we Wrocławiu, a powodem sportowego spotkania był 4.Turniej Jerzego Schabikowskiego i Tadeusza Łaty. Wśród utalentowanych młodych zapaśników - nie tylko z naszego regionu, znaleźli się **Tomasz Hulbój** (kat.32kg) oraz **Hubert Kwiecień** (42).

Pierwszy z wyżej wymienionych zawodników swój start rozpoczął w efekownym stylu, ale w każdym kolejnym starciu rywale stawali się coraz mocniejsi i ostatecznie wołomianinowi nie udało się przebić do tej fazy zawodów, w której decydowano o miejscach na podium. Jednak za swój listopadowy

występ zapaśnik Wiatru zasłużył na słowa uznania, zaś jego klubowy kolega na gratulację.

Hubert bowiem potrafił znaleźć skuteczną receptę na każdego z konkurentów, którzy stanęli mu na drodze do ścisłego finału. Dopiero w ścisłym finale nasz reprezentant musiał uznać wyższość przeciwnika, ale srebrny krążek na jego szyi był namacalnym potwierdzeniem kolejnego udanego występu naszego reprezentanta.

Młodzi zapaśnicy klubu z Wołowa mają za miedzą wzór do naśladowania. W tym samym bowiem czasie, kiedy młodzi wołowianie błyszczeli na wrocławskich matach swoim talentem, umiejętności w Warszawie prezentował wychowanek dolnośląskiego Rokity **Michał Dubowski**, a okazją do tego byli Mistrzostwa Polski



Piast Głogów
- ROKITA BRZEG DOLNY 1-3
(20:25; 24:26; 25:14; 22:25)
ROKITA: L. Wójs, N. Konieczna, L. Kuc, I. Zamara, N. Lech, J. Stępień, A. Woś (L) - Z. Surówka, M. Mosiej, N. Sochaj.
1.LIGA JUNIOREK MŁODSZYCH (gr. 2.)

1. ROKITA BRZEG D.	7	18	18-5
2. #Volley Wrocław	5	15	15-0
3. Polonia Świdnica	7	15	16-6
4. Olimpia Jawor	7	7	8-15
5. Olimp Oborniki Śl.	7	5	7-17
6. MMKS Kłodzko	6	5	6-15
7. Piast Głogów	7	4	6-18

Wczoraj (27 listopada) nasze zawodniczki na własnym parkiecie rozegrały mecz z rówieśniczkami z Kłodzka, a w sobotę (30 listopada) nasz zespół czeka ciężka sportowa przeprawa w Świdnicy.

Spektakularnie turniej w Twardogórze rozpoczęły dolnośląskie młodziczki, którym w tegorocznych zmaganiach nie wiedzie się najlepiej. Mecz z wrocławskim Koralem nasze młode siatkarki rozpoczęły efekowną serią punktów (5:0), mogąc dawać nadzieję na przerwanie nie najlepszego okresu. Niestety, zawodniczki Rokity nie utrzymały się długo na fali i kiedy set wszedł w decydującą fazę - zmuszone już były gonić wynik (19:20), co ostatecznie się nie udało. Na początku 2.odslony dolnoślązaczki ponownie

uwolniły swój potencjał (10:2), ale ponownie na dystansie starcia zgubiły swoją przewagę, w czego rezultacie musiały bronić piłki meczowej. Udało się raz, ale to nie wystarczyło, aby odwrócić losy spotkania.

Wcześniej występujące w roli gospodyń siatkarki Korala uległy rywalkom z AZS AWF II (1-2), które z kolei po dłuższej chwili odpoczynku równie skutecznie zaprezentowały się w 1.secie meczu z dolnoślązaczkami, rozstrzygając jego los w niepełna kwadrans. Kolejny turniej nie zapowiadał więc przełomu, ale w kolejnej odsłonie konfrontacji z Akademickimi nasza drużyna pokazała, że oprócz charakteru, ma jeszcze umiejętności. Siatkarki Rokity bowiem nie tylko nie pozwoliły rówieśniczkom odjechać, ale same dały popis skutecznej gry, zyskując naprawdę wyraźną przewagę (19:12). Tak znaczącej zaliczki nie udało się dowieść do decydującego momentu, ale wypracowana przewaga wystarczyła, aby wyrównać stan spotkania. O zwycięstwie decydował więc tie-break, w którym nasze zawodniczki od początku znalazły się o pół kroku za rywalkami, ale ambitna walka sprawiła, że przed decydującymi piłkami obie strony miały równe szanse na zwycięstwo (13:13). Niestety, w niedzielę dolnoślązaczki nie miały już więcej powodów do radości i ostatecznie zeszły z parkietu pokonane.

Koral Wrocław
- ROKITA BRZEG DOLNY 2-0
(25:22; 25:22)
ROKITA: G. Łyczko, E. Kosińska, I. Salmano-wicz, M. Mosiej, N. Lech, N. Sochaj, A. Sochaj (L) - H. Ryczek (L), Z. Piechocka, E. Rycerz, M. Dąbrowska.
ROKITA BRZEG DOLNY
- AZS AWF II Wrocław 1-2
(17:25; 25:23; 13:15)
ROKITA: G. Łyczko, E. Kosińska, I. Salmano-wicz, M. Mosiej, N. Lech, N. Sochaj, A. Sochaj (L) - H. Ryczek (L), Z. Piechocka, E. Rycerz, M. Dąbrowska.

DOLNOŚLĄSKA LIGA MŁODZICZEK etap 4. - grupa 5.				
1. AZS AWF II Wrocław	6	10	9-6	
2. Chelmiec Wałbrzych	4	7	6-3	
3. Koral Wrocław	4	6	6-5	
4. ROKITA BRZEG D.	4	4	1-8	

Być może znacznie więcej sportowego szczęścia dolnoślązaczki mieć będą w grudniu i w najbliższą niedzielę (1 grudnia) w turnieju zamkniętym ten etap rywalizacji ich rezultaty będą dużo lepsze - gospodarzom przecież pomagają ściany.



w kategorii młodzieżowców (U-23). Wprawdzie zapaśnik bronił w tej imprezie barw WLKS Nowe Iganie, ale jego mistrzowski tytuł w kategorii 125kg z całą pewnością jest powodem do zadowolenia, gratulacji i dumy całej zapaśniczej firmy z Brzegu Dolnego, gdzie już w sobotę (30 listopada) spotkają się zapaśnicze talenty z wielu zaprzyjaźnionych klubów.

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

Efektownie jesienną rundę spotkań zakończyli podopieczni trenera **Krzysztofa Tabaka**, którzy odnieśli wysokie zwycięstwo nad rówieśnikami z Olawy. Wołowscy juniorzy swoją debiutancką rundę na wojewódzkim szczeblu dzięki temu zakończyli na przyzwoitym 8. miejscu (skuteczność 49%), za co zasługują na duże słowa uznania. Choć w konfrontacji z Moto-Jelcem zakończyli na zero z tytu, to jednak w defensywie jest jeszcze sporo do poprawy, gdyż ze średnią 4,13 straconego gola w meczu obronna formacja MKP jest 13. w stawce. Znacznie więcej do poprawy mają jednak dolnobrzezscy Akademicy, którzy w swoim ostatnim jesiennym spotkaniu *usiedli* na znacznie wyższym ligowym konia i konfrontacja z polkowickimi Górnikaми nie była dla nich ani łatwa, ani przyjemna.

W ostatnich miesiącach nasze drużyny furory nie zrobili również w zmaganiach trampkarzy i oba zespoły ten czas futbolowej rywalizacji zakończyły schodząc z murawy pokonane. Szansę na poprawę humorów przed zimową przerwą będą jeszcze mieli młodzi gracze wołowskiego MKP, ale w Siechnicach z całą pewnością nie czeka ich spacer.

JUNIORZY

1. LIGA WOJEWÓDZKA

MKP WOŁÓW
- Moto-Jełc Olawa **8-0 (5-0)**

Bramki: A. Purcha (16'), J. Łoziński (23'), M. Warpas (26', 35', 44', 66'), M. Wiąckiewicz (80'), D. Kurantowicz (90'); **Żółta kartka:** M. Warpas; **MKP:** H. Łukaszewski (55' K. Bronowicki) – M. Wiąckiewicz, F. Nowak, J. Łoziński (60' M. Piątek), D. Kurantowicz, I. Partyka (65' M. Dziubiński), M. Płonka (70' A. Zalewski), J. Rutkiewicz, M. Warpas (80' W. Jaguś), K. Romanowicz, A. Purcha (60' M. Jabłonka).

AP BRZEG DOLNY

- Górnik Polkowice **0-6 (0-3)**

Żółta kartka: K. Żuk; **AP:** B. Chyziński (60' C. Sadowski) – A. Paszek (75' D. Zielony), T. Woźniak, D. Kaczmarek, M. Tkaczyk, K. Pytlak (83' R. Strzałkowski), R. Bal (46' F. Szał), P. Świętochowski, J. Perlak, P. Karcz, K. Żuk (64' J. Kawalec).

TABELA

1.	Miedź Legnica	15	40	92-12
2.	Górnik Polkowice	15	38	60-14
3.	Słęża Wrocław	15	37	73-15
4.	Chrobry Głogów	15	35	65-15
5.	Parasol Wrocław	15	32	53-22
6.	Olympic Junior Wrocław	15	28	49-30
7.	FC Wrocław Academy	15	26	60-22
8.	MKP WOŁÓW	15	22	37-62
9.	Karkonosze Jelenia G.	15	21	34-26
10.	Polonia-Stal Świdnica	15	18	25-32
11.	WKS Śląsk Wrocław	15	14	43-39
12.	Bobrzańskie Bolesławiec	15	14	20-54
13.	Moto-Jełc Olawa	15	12	20-64
14.	AP BRZEG DOLNY	15	6	7-67
15.	Piast Nowa Ruda	15	3	9-82
16.	Bielawianka Bielawa	15	3	9-100

TRAMPKARZE

3. LIGA OKRĘGOWA

Moto-Jełc Olawa
- AP BRZEG DOLNY **6-1**

TABELA

1.	MKS Siechnice	14	40	110-21
2.	AP Jedenastka Kąty Wr.	14	35	82-19
3.	Moto-Jełc Olawa	14	25	62-44
4.	Piast Żmigrod	14	24	61-40
5.	AP BRZEG DOLNY	14	16	58-71
6.	Polonia Środa Śl.	14	12	40-75
7.	Słęża II Wrocław	14	7	25-95
8.	Polonia Trzebnica	14	5	18-91

5. LIGA OKRĘGOWA

MKP WOŁÓW
- WKS Wierzbice **1-3 (0-2)**
Bramka: D. Moskal (80').

TABELA

1.	Sporting Wrocław	13	36	93-26
2.	FC Wrocław Academy	12	27	61-21
3.	Polonia Bielany Wr.	12	25	43-19
4.	UKS Gminy Miekinia	12	24	55-38
5.	Prestige Football Academy	12	24	45-24
6.	WKS Wierzbice	13	21	38-22
7.	Burza Bystrzyca	12	19	46-47
8.	Wratislavia Wrocław	13	19	48-45
9.	Polonia Wrocław	13	16	31-32
10.	MKP WOŁÓW	12	13	43-72
11.	Olympic Junior III Wrocław	13	12	37-38
12.	MKS II Siechnice	11	9	36-45
13.	Błyskawica Gać	13	3	12-86
14.	Zenit Miedzibórz	11	2	14-87

3.kolejka (30 listopada): MKS II Siechnice - MKP (10:00).

Środowym spotkaniem z 2.zespołem z Bielany Wr. lubiążanie przegrali jesienną *koronę*, gdyż trudno było przypuszczać, że konkurenci z Żernik wrócą pokonani z Miłcza, a wilkszyńska Zorza zgubi punkty w Miekinie. Teraz w grze o mistrza jesieni pozostały już tylko wyżej wymienione ekipy, które naprzeciwko siebie staną w najbliższą sobotę.

6. kolejka (20 listopada):

Polonia II Bielany Wrocławskie
- ODRA LUBIĄŻ **3-3 (3-3)**

Bramki: P. Leśniewski (13'), P. Buriak (14'-karny), G. Gryzan (31'); **Żółte kartki:** P. Łoziński, G. Gryzan, K. Sołowski; **ODRA:** D. Posacki – K. Sołowski, M. Wojtyło, J. Szuszałak, P. Łoziński (58' M. Mostipan), J. Niewiadomski, P. Wnias (73' P. Główna), P. Leśniewski, A. Chenoune (46' M. Józefowicz), G. Gryzan (67' Ł. Piskorski), P. Buriak (+90' D. Soroko).

15. kolejka (23 listopada):

Galakticos II Solna
- ODRA LUBIĄŻ **1-2 (1-0)**

Bramki: P. Leśniewski (66'), M. Wojtyło (88'); **Żółte kartki:** J. Szuszałak, P. Leśniewski, P. Wnias, M. Wojtyło; **Czerwona kartka:** A. Chenoune (60'); **ODRA:** D. Posacki – K. Sołowski, M. Wojtyło, J. Szuszałak, Ł. Piskorski, M. Mostipan (65' K. Kebba), P. Wnias, P. Leśniewski (80' H. Jurczak), A. Chenoune, M. Józefowicz, P. Buriak (75' P. Łoziński).

Początkowe półgodziny środowego spotkania, w którym lubiążanie mierzyli się z bielańską Polonią, przypominało pięściarski pojedynek wagi ciężkiej, w którym obaj bokserzy zrezygnowali z *gardy*. Futbolisci obu ekip - wbrew powszechnej opinii o znaczeniu formacji defensywnej w odnoszeniu sukcesów na boisku, postanowili ten mecz rozstrzygnąć atakiem, w czego efekcie w ciągu 32 minut zobaczyliśmy 6 trafień - gol co 5 minut. Gdyby taką skuteczność piłkarze utrzymali do samego końca, konfrontacja zakończyłaby się rezultatem *po 9*, ale potem w obu piłkarskich arsenalach zabrakło już skutecznej broni, aby przechrzyć szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Podział punktów jest może nieco rozczarowującym wynikiem dla futbolistów Odry, gdyż notowania bielańskich rezerw nie są najwyższe, ale gospodarze zagraли w środę podłączeni pod *kropłówkę* umiejętności graczy z 1.drużyny, a chociaż nie była ona znacząca w sile ludzkiej (2 piłkarzy), to jednak znacznie podniosła jakość ataku.

Zokręgowego klubowego potencjału w sobotę nie zawahali się skorzystać również rezerwiści z Solnej, co dla drużyny Odry oznaczało kolejną ciężką futbolową przeprawę, gdyż naprzeciwko gości stanęła ekipa z 7 zawodnikami 1.składu *Galaktycznych* i już początkowe minuty pokazały, że gospodarze zamierzają grać o pełną pulę. Nieco ponad kwadrans utrzymał się rezultat bezbramkowy, ale miejscowi zdołali w końcu umieścić futbolówkę w siatce bramki **Daniela Posackiego**. Finisz w wykonaniu lubiążan nie zapowiadał się więc efektowny, ale po zmianie stron nasi piłkarze pokazali charakter, choć ostatnie pół godziny rywalizacji musieli grać w osłabieniu. Wówczas jednak wydarzyło się wszystko. Co dla gości było najlepsze. Być może prowadzenie, sportowy potencjał i gra w przewadze na tyle *uśpiła* czujność *Galaktycznych*, iż ci zapomnieli, że mierzą się z zespołem grającym ze skutecznością 81%. Przypominał im o tym **Paweł Leśniewski**, który zdobył wyrównującą bramkę, zaś w samej końcówce o wyniku spotkania przesądziło trafienie **Mateusza Wojtyły** (na zdjęciu).

KS Dobroszów
- HEROSI STARY WOŁÓW **7-0 (2-0)**

Żółte kartki: O. Fede, M. Zalewski, D. Przybylski;

HEROSI: S. Siepko – D. Adamczak, P. Fałat, R. Sobotka (75' M. Dudek), D. Przybylski (66' M. Hurciak), G. Kozak, Ł. Bagiński, H. Siemradzki, O. Fede, O. Likhovchuk, M. Zalewski.

Biorąc pod uwagę *okoliczności* środowego remisu, to podział punktów w Bielanych nie przestaje być pewnego rodzaju zawodem, ale w swoim

ostatnim jesiennym występie naprawdę rozczarował zespół starowołowskich Herosów. Nasza drużyna zagrała przeciwko rywalom z Dobroszowa, którzy na *dystansie* rundy na własnym boisku nie wygrali, tracąc średnio 5,7 gola w *domowym* występie. Po porażce w Miłczu (1-4) ekipa KS wydawała się więc idealna, aby zapomnieć o niepowodzeniu w *derby* i pozytywnym wynikiem zakończyć trudny okres na boiskach klasy A. Tymczasem od samego początku zespół gości dał się zepchnąć do defensywy, ewentualnych szans na rozstrzygnięcie spotkania szukając w sporadycznych kontratakach, które nie miały jednak swojego tempa i dynamiki, więc praktycznie nie zagrażały bramce przeciwnika. Miejscowi zaś szybko przełamali defensywę Herosów i po niespełna kwadransie mogli cieszyć się już prowadzeniem, które powiększyli jeszcze przed przerwą. W 2.odślonie nasz zespół szybko stracił resztkę animuszu i zamiast optymistycznego finiszu starowołowscy piłkarze musieli przełknąć gorzką pigułkę porażki.

SPARTA MIŁCZ

- Piast Żerniki **0-9 (0-6)**

Żółta kartka: D. Kopociński;
SPARTA: M. Krajka – S. Pęcherski, A. Korcz (60' K. Leszczuk), D. Stróżyński, P. Konon, A. Grobelny (30' K. Tabak), E. Stańczyk (70' G. Matyniak), Z. Grablewski (46' D. Kopociński), A. Kapron (80' M. Główna), P. Zarzycki (46' K. Bazylewicz), M. Pawłowicz.

Na szczęście dla *Spartan* pojedynek z żernickim Piastem nie był ostatnim jesiennym występiem, choć z całą pewnością *obraz* drużyny na podstawie uzyskanych rezultatów nie jest najlepszy. Nasz zespół *zamy-*



fot. Zbigniew Posacki

ka ligową tabelę, jego kibice mogli cieszyć się jedynie po zwycięstwie nad ekipą Herosów, natomiast po chwilowej radości miejsce w szeregu drużynie z Miłcza wskazał gracz lidera. Bez wątpienia w niedzielnym meczu faworyt był tylko jeden i trudno było przypuszczać, aby zespół zdobywający średnio 5,7 gola w spotkaniu miał mieć w tym poje-
dyнку jakiegokolwiek problemy. I rzeczywiście - gościom poszło chyba nawet szybciej,

niż mogli przypuszczać, gdyż po kwadransie rywalizacji przyjezdni mieli już na koncie 3 trafienia i otwartą kwestią pozostawał już tylko wymiar futbolowej *kary*. *Spartanie* wcześniej mieli już na koncie 2-cyfrowki (**0-12** vs. Polonia Śr.Śl.; **1-13** vs. Zorza Wilkszyn), więc niedzielny wynik można uznać za... przyzwoity?

W jesiennej perspektywie nasza drużyna ma jeszcze *domowy* występ przeciwko konkurentom z Dobroszowa (1 grudnia, g.12.00), po którym milczanie mogą nawet opuścić ostatnią pozycję w rankingu, ale sportową *czujność* trzeba zachować do końca, gdyż na ekipie KS przykro *przejechali* się chwilę temu Herosi.

TABELA

1.	Piast Żerniki	14	37	84-13
2.	Zorza Wilkszyn	14	37	61-19
3.	ODRA LUBIĄŻ	15	37	54-20
4.	Błyskawica Lenartowice	15	34	59-23
5.	Polonia II Środa Śl.	15	31	73-20
6.	Zieloni Rakoszyce	15	28	63-30
7.	Słęża Sobotka	15	26	44-32
8.	Sokół Smolec	15	22	44-32
9.	Polonia II Bielany Wr.	15	22	41-41
10.	Porcelana Ciepłowy	15	22	34-41
11.	Galakticos II Solna	15	15	37-49
12.	Mechanik Brzezina	15	13	29-58
13.	HEROSI STARY WOŁÓW	15	9	21-78
14.	KS Dobroszów	14	7	27-71
15.	Pogoń Miekinia	15	4	9-85
16.	SPARTA MIŁCZ	14	3	20-88

Klasa B

grupa 1. (Wrocław)

VICTORIA ORZESZKÓW

- Orkan Borzęcin **5-3 (4-0)**

Bramki: K. Pędzikowski (5'), M. Taurowski (16'), J. Bachar (25', 40', 59'); **Żółta kartka:** B. Niedzielski; **VICTORIA:** K. Głusko – A. Buzdygan, D. Gumienny, P. Lisiecki, P. Wawrzyniak (70' N. Śledź), K. Pędzikowski, K. Podbucki, M. Kozarek, B. Niedzielski, M. Taurowski, J. Bachar (60' D. Bielusz).

W 13.kolejce orzeszkowianie zostali *złamanymi* na własnym boisku przez lidera z Krośnicy Wlk. (**0-5**) i ta dotkliwa porażka praktycznie dopełniła obrazu słabej rundy, w której nasz zespół zagrał ze skutecznością ledwie 21%. Na szczęście piłkarze Victorii mieli jeszcze w *zanadrzu* załegły mecz z Orkanem Borzęcin, który jesienią na B-klasowych boiskach furory również nie zrobił. Przed konfrontacją nastroje w orzeszkowskim obozie nie były jednak optymistyczne, gdyż na *dystansie* całej rundy zespół miał kłopoty ze skompletowaniem składu, co w pewien sposób odbiło się na morale ekipy.

To jest jednak specyfika amatorskiej rywalizacji, gdyż trudno wymagać od zawodników - którzy wcześniej nawet być może deklarowali obecność na każdym spotkaniu, że postawią wyjazd do... nad obowiązki rodzinne, wymagania pracodawcy, czy nawet czystą rozrywkę. Trzeba brać, co jest i nie *dramatyzować*, bo jeśli coś się zmieni - to prawdopodobnie na gorsze.

Na szczęście w pojedynku z Orkanem dla sympatyków Victorii wydarzenia potoczyły się w przeciwnym kierunku i to bardzo szybko, gdyż już po 5 minutach gry rezultat meczu *otworzył* **Kamil Pędzikowski**. Radość po zdobytym prowadzeniu nie zdążyła jeszcze *okrępnąć*, kiedy na listę strzelców wpisał się **Michał Turowski**, ale w najlepszym humorze na przerwę schodził **Jakub Bachar**, którego *dublet* praktycznie rozstrzygnął losy spotkania. Napastnik orzeszkowian kończył mecz z *hat-trickiem*, ale po przerwie gospodarze zdecydowanie spuścili

z tonu, choć prawie całą 2.odślonę grali z przewagą zawodnika. Krzywdy jednak nie dali sobie zrobić i dzięki sobotniemu zwycięstwu lekko *dźwignęli* się w rankingu.

TABELA

1.	KS Krośnica Wielka	12	32	66-25
2.	KS Piotrkowice	12	25	44-34
3.	Dolpasz II Skokowa	12	23	34-26
4.	KS BRZEG DOLNY	11	22	44-18
5.	AKS KRZYDLINA MAŁA	12	22	36-22
6.	KUSY POGALEWO WLK.	11	18	38-30
7.	KOMETA KRZELÓW	12	18	32-30
8.	ZRYW GŁĘBOWICE	12	17	46-30
9.	Lech Barkowo	12	11	22-31
10.	VICTORIA ORZESZKÓW	12	10	22-38
11.	Orkan Borzęcin	12	9	25-46
12.	Odra Uraz	12	8	26-56
13.	OLIMPIA GODZIĘCIN	12	3	16-65

grupa 3. (Legnica)

ODRA II LUBIĄŻ

- Kaczawa II Bieniowice **4-2 (0-1)**

Bramki: M. Vyhovskyi (70', 79'), H. Jurczak (86', 90'); **Żółte kartki:** K. Laskowski, M. Vyhovskyi, P. Główna, D. Soroko; **Czerwone kartki:** M. Vyhovskyi (80'), K. Laskowski (89'); **ODRA:** D. Posacki – D. Soroko, M. Głizczyński, H. Jurczak, D. Krakowiak, M. Kijaczek (46' P. Ryba), K. Laskowski, M. Vyhovskyi, P. Główna, B. Kozłowski, M. Główna.

Dopiero w niedzielę do zimowego boksu zjechali zawodnicy z Lubiąża, którzy meczem przeciwko konkurentom z Bieniowic kończyli jesienną rundę spotkań. Obie ekipy sąsiadowały ze sobą w ligowym rankingu, więc ich konfrontacja miała podwójną stawkę. W Rosochatej o rozstrzygnięciu (**8-1**) zdecydowały *posiłki* z 1.składu, ale przeciwko rezerwom Kaczawy B-klasowa ekipa poradziła sobie sama. Niedzielny mecz dostarczył kibicom wielu emocji, nie brakowało w nim goli i futbolowej walki, a obie drużyny kończyły pojedynek w zdekompletowanych składach.

TABELA

1.	Mewa Kunice	11	33	76-3
2.	Czarni Dziwin	11	26	59-27
3.	Ryccerz Legnickie Pole	11	22	59-17
4.	Ikar II Miłogostowice	11	22	48-29
5.	Mała Unia Rosochata	11	20	35-24
6.	Krokus Kwiatkowie	11	20	21-23
7.	ODRA II LUBIĄŻ	11	15	20-30
8.	Kaczawa II Bieniowice	11	15	34-44
9.	Zryw Chelm	11	6	23-45
10.	KS Mierzowice	11	6	15-44
11.	Odra Rzeczyca	11	6	12-64
12.	Korona Kawice	11	3	6-67

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogloszenia-drobne/

 **poczta**
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

 **wyślij sms-em**
pod numer **79567**
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

 **e-mailem**
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

 **Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895** /  **71 319 79 18**

USŁUGI
• Videofilmowanie, 602879746, 515276337.

• Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

• oferuję, opiekę nad osobami starszymi lub niepełnosprawnymi, co do zakresu obowiązków ustalane są indywidualnie. Zajmuję się również sprzątaniem mieszkań czy też domów. Kasia tel. 512927469

**NIERUCHOMOŚCI
WYNAJMĘ**

• Do wynajęcia 2- pokojowe mieszkanie w Brzegu Dolnym tel. 575151033

**MOTORYZACJA
KUPIĘ**

• Kupię auto do 800 zł, 604317276.

• Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

**RÓŻNE
SPRZEDAM**

• **Sprzedam drewno opałowe również sezonowane tel. 604906643**

• Sprzedaż Karpia i Amura na stawach za centralą Nasienną w Wołowie tel. 605066474

• Sprzedam owies i ciągnik Ursus 1014 tel. 669404867

KUPIĘ
• Kupię monety, zegarki, srebro, odnaczenia. 725332771

POMOC
• Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz.

17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

• Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

• Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiąz-

ku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dol-

nym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

• Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors”, spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, mityng otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH
ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETA



MACII
Stacja demontażu pojazdów

Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET”
www.eurovet.com.pl

Oferujemy:
• badanie laboratoryjne
krwi i moczu
(na miejscu),
• lecznictwo i profilaktyka,
• chirurgia,
• okulistyka
i stomatologia,
• USG,
• zwierzęta egzotyczne
i ptaki,
• czipowanie i paszporty,
• strzyżenie i zabiegi kosme-
tyczne.

Wojciech
Poral
specjalista
chirurg
696 302 170

Krzysztof
Frasas
696 027 476

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64

13 tys.

Obserwujących
Kurier Gmin
na Facebooku



Polub Nas i dołącz
do Największych

KURIER GMIN

TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART” Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska, Kalina Tabor. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: Agora-Poligrafia Sp. z oo • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl; internet: www.kurier-gmin.pl. Nakład 3000-4000 tys. sztuk.

Młodzi radni wybrali swoje władze

Odbyła się sesja Młodzieżowa Rada Powiatu Wołowskiego, której głównym celem było wyłonienie prezydium, zajmujące się organizacją pracy rady i jej reprezentowaniem

Wyборы były tajne. Radni wybrali komisję skrutacyjną, po czym przystąpili do zgłaszania kandydatur na poszczególne stanowiska. Kandydaci zaprezentowali swoje pomysły na funk-

cjonowanie rady, jednocześnie zachęcając do oddania głosu właśnie na nich.

Radni wybrali prezydium w następujący składzie: Zuzanna Bąk - przewodnicząca, Monika Grodzka - wiceprzewodnicząca, Piotr Woźny - wiceprzewodniczący, Sara Wawrzyniak - Sekretarz, Africa Marin – Nakonieczna - Skarbnik.

kk





Zarząd Powiatu Wołowskiego
pl. Piastowski 2, 56-100 Wołów,
tel. (71) 380 59 01, faks (71) 380 59 00,
e-mail: starostwo@powiatwolowski.pl,
www.powiatwolowski.pl

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.), informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wołowie, pl. Piastowski 2, 56-100 Wołów, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem dotychczasowemu najemcy, stanowiącej pomieszczenie biurowe o powierzchni 42,60 m², zlokalizowane w budynku Starostwa Powiatowego w Wołowie, przy pl. Piastowskim 2 (III piętro), numer pokoju 44. Budynek, w którym znajduje się w/w pomieszczenie położony jest na działce gruntu nr 64/4, AM-35 o pow. 0,3934 ha, dla której Sąd Rejonowy w Wołowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WR1L/00026848/5, wyposażone w instalację energii elektrycznej, instalację CO, instalację telefoniczną, instalację internetową, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności związanej z wykonywaniem zadań z zakresu administracji publicznej, na okres 3 lat.

Powyższy wykaz został także podany do publicznej wiadomości na stronie internetowej <http://bip.powiatwolowski.pl/>.

STAROSTA WOŁOWSKI
Jan Janas



Zarząd Powiatu Wołowskiego
pl. Piastowski 2, 56-100 Wołów,
tel. (71) 380 59 01, faks (71) 380 59 00,
e-mail: starostwo@powiatwolowski.pl,
www.powiatwolowski.pl

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.), informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wołowie, pl. Piastowski 2, 56-100 Wołów, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem dotychczasowemu najemcy, stanowiącej pomieszczenie użytkowe o powierzchni 81,05 m², zlokalizowane w budynku Starostwa Powiatowego w Wołowie, przy pl. Piastowskim 2 (III piętro), numer pokoju 41. Budynek, w którym znajduje się w/w pomieszczenie położony jest na działce gruntu nr 64/4, AM-35 o pow. 0,3934 ha, dla której Sąd Rejonowy w Wołowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WR1L/00026848/5, wyposażone w instalację energii elektrycznej, instalację CO, instalację telefoniczną, instalację internetową, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności związanej z wykonywaniem zadań z zakresu administracji publicznej, na okres 3 lat.

Powyższy wykaz został także podany do publicznej wiadomości na stronie internetowej <http://bip.powiatwolowski.pl/>.

STAROSTA WOŁOWSKI
Jan Janas



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW
informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Wołów	działka nr 15/9 Am 25 o pow. 0,1100 ha, teren zabudowy jednorodzinnej z usługami	przetargowy	15.01.2025

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 15, 71 319 13 24.



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW
informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Łazarzowice	Dz. nr 58 AM1 o pow.0,9400ha	Cele rolnicze	22.11.2024 r.
Lubiąż	Dz. nr 92/22 AM 1 o pow. 1,4231ha	Część dz. o pow. 0,0265ha- ogródek przydomowy	26.11. 2024r.
Lubiąż	Dz. nr 149/24 AM O pow..0,94HA	Część dz. o pow.0,270ha- ogródek przydomowy	26.11.2024 r.
Lubiąż	Dz. nr 92/22 AM 1 o pow.14231ha	Część dz. o pow. 0,230ha	26.11.2024r.

Wykazy zostały również wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel. 71/319 13 16, 71/ 319 13 45.



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW
informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia
Krzydlina Wielka	działka nr 207 o pow. 1,5415 ha, tereny rolnicze, tereny dolesień	Zamiana
Krzydlina Wielka	działka nr 208 o pow. 0,1654 ha, tereny rolnicze	Zamiana

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 15, 71 319 13 24.



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW
informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Wołów	Dz. nr 71/21 AM 34 o pow.0,1801ha	Część dz. o pow. 0,0234ha	24.11.2024 r.

Wykazy zostały również wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel. 71/319 13 16, 71/ 319 13 45.

oprasa.pl 6567050aab



NA ZDROWIE



NA ZDROWIE

Pierwsze ognisko choroby niebieskiego języka w Polsce – potwierdzone w powiecie wołowskim

19 listopada 2024 r. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Wołowie poinformował o stwierdzeniu pierwszego w Polsce ogniska choroby niebieskiego języka (Bluetongue). Ognisko zostało potwierdzone na podstawie wyników badań przeprowadzonych przez Państwowy Instytut Weterynarii w Puławach. Choroba wystąpiła w miejscowości Rajczyn, gmina Wińsko, w stadzie bydła miesnego, które liczy 31 sztuk.



Font nívahav

Czym jest choroba niebieskiego języka? Choroba niebieskiego języka to zakaźna choroba wirusowa dotycząca przeżuwaczy, zarówno hodowlanych, jak i dzikich. Chorują na nią m.in. bydło, owce, kozy, a także sarny, jelenie, łosie czy wielbłądy. Wywołuje ją wirus z rodzaju Orbivirus (Reoviridae).

Co istotne, zwierzęta nie zarażają się bezpośrednio od siebie. Wirus przenoszony jest przez owady kłująco-ssące z rodzaju kuczmany (*Culicoides*), a także przez kontakt z zakażoną krwią lub nasieniem.

W Polsce choroba niebieskiego języka znajduje się na liście chorób podlegających obowiązkowemu zwalczaniu.

Objawy u zwierząt

Bydło: Choć bydło zakaza się częściej niż owce, rzadko prze-

chodzi chorobę w ostrej formie. Zdarza się jednak, że po przechorowaniu zwierzęta stają się nosicielami wirusa, co umożliwia jego dalsze rozprzestrzenianie. Okres wylegania wynosi nawet 60–80 dni. Gdy objawy występują, mogą obejmować: gorączkę, ślinotok, zaczerwienienie i obrzęk błony śluzowej jamy ustnej, owrzodzenie opuszki zębowej, czasem końca języka, kulawiznę spowodowaną zapaleniem koronki i tworzywa racie, u krów mlecznych – łuszczenie naskórka strzyków i tworzenie strupów, ronienia oraz rodzenie zdeformowanych cieląt (najczęściej z deformacjami głowy).

Owce: W przypadku owiec przebieg choroby może wahać się od postaci bezobjawowej po ostre

i nadostre zakażenia. Objawy mogą obejmować: bardzo wysoką gorączkę ($41-42^{\circ}\text{C}$), spadek mleczności i kondycji, obrzęk warg, powiek, uszu, zaczerwienienie błon śluzowych, wybroczyny w jamie ustnej i nosowej, owrzodzenia warg, opuszki zębowej, języka, duszność, ślinotok, wypływ z nosa (od surowiczego po krwawy), siny, obrzękły język, biegunki z domieszką krwi, kulawiznę z powodu zapalenia koronki i racic, u ciężarnych samic – poronienia lub martwe, zdeformowane jagnięta.

Apel do hodowców

Powiatowy Lekarz Weterynarii przypomina o konieczności zachowania szczególnej ostrożności w gospodarstwach. Każdy przy-

padek nietypowego zachowania zwierząt lub objawów klinicznych powinien być natychmiast zgłaszany do służb weterynaryjnych. Pamiętajmy, że szybka

reakcja i wdrożenie odpowiednich procedur może ograniczyć rozprzestrzenianie się choroby oraz zminimalizować straty w stadach hodowlanych. **dz**

[illegible]

Zespół opieki domowej

**Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie,
ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek,
godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.**

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:

- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:

- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.

USG SERCA
USG BRZUCHA

kardiolog, specjalista
chorób wewnętrznych
lek. med. **Paweł Rehan**
wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262

OKULISTA

Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka,
leczenie zaćmy, jaskry
i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog

USG

Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00

Wtorek
Brzeg Dolny,

Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00

600 069 413

STOMATOLOG

• Stomatologia dla Rodziny

Kompleksowe leczenie
stomatologiczne, nowoczesne
materiały, radiowizjografia,
RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG

• Aleksander Biały

Chirurg Specjalista Urolog
Prywatny Gabinet
Urologiczny, USG, Wołów
ul. Piłsudskiego pok.115
(przychodnia rejonowa)
Środa 15:00-18:00
tel. 71 777 60 30

PODSUMOWANIE PROJEKTU

Ambasadorzy na Start!

To projekt, realizowany w ramach programu Promocja czytelnictwa 2023, finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Jego celem było włączanie różnych grup odbiorców w promocję czytelnictwa w lokalnej społeczności, wykorzystując przy tym artystyczne i twórcze formy przekazu.

Projekt zakładał realizację szerokiego wachlarza działań, które służyć miały także upamiętnieniu rocznic i wydarzeń ważnych dla polskiej kultury. Wśród tych działań należy wyróżnić warsztaty artystyczne, spotkania autorskie, akcje plenerowe i najważniejsze: Nadodrzańskie Targi Książki pn „biblioTEKA możliwości”. Projekt realizowany był w latach 2023-2024.

W 2024 roku odbyło się:

- 5 spotkań warsztatowych podczas których uczestnicy różnych grup wiekowych – uczniowie i seniorzy – wykonywali prace rękodzielnicze nawiązujące do fauny i flory Łęgów Odrzańskich a wykorzystane zostały jako inscenizacja podczas I Nadodrzańskich Targów Książki. Powstały sieci z makramy, filcowe rybki i papierowe kwiaty.

- 4 akcje plenerowe podczas których odbył się plener malarzski „Biblioteka latem malowana kwiatem”, spacer performatywny w wykonaniu aktorów teatru „Sztampa” i „Aczemu” podczas Narodowego Czytania „Kordiana”, warsztaty ekologiczno-flozystyczne podczas Dni Integracji Międzypokoleniowej w Wołowie, warsztaty ekologiczne z płóciennymi torbami podczas Dni Miasta Brzeg Dolny.



- 5 spotkań autorskich – z pisarzem powieści kryminalnych Mieczysławem Gorzką, z pisarzem powieści fantastycznych Andrzejem Pilipiukiem, pisarką książek young adult Moniką Marszałek (FortunateEm) oraz pisarzami książek dla dzieci Krzysztofem Głuchem i Justyną Rapacz.

- 1 wystawa „Bookface” przedstawiająca książkowe oblicza dolnolubelskich bibliotekarzy

- 6 nagranych podcastów i 3 zwiastuny tłumaczone na język migowy zapraszające na nasze wydarzenia

- 1 najważniejsze i największe wydarzenie biblioteczne – I Nadodrzańskie Targi Książki „biblioTEKA możliwości” podczas których odbyły się dwie debaty

młodzieży oraz bibliotekarzy, występ kabaretowy pn. „Mole książkowe” w wykonaniu podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Brzegu Dolnym i Kabaretu Blade Pojęcie, mini koncert Piotra Olszewskiego, warsztaty rękodzielnicze organizowane przez biblioteki partnerskie ze Środy Śląskiej, Wrocławia, Prochowic, Białoleki, Ścinawy spotkania autorskie dla dorosłych (z M. Gorzką) i dla dzieci (z J. Rapacz i K. Głuchem), spotkania z Żywyymi Książkami. Wydarzeniu towarzyszyły stoiska lokalnych wydawnictw: Samowydawców, Nortom, eMKA, MaMiKo, Amaltea, Lingua Mortis, Dziwimisię, LARGO.

We wszystkich wydarzeniach, tylko w tym roku, wzięło udział



łącznie 569 osób. To naprawdę imponujący dla nas wynik i jesteśmy z niego bardzo dumni. Wszystkie działania były dla nas bibliotekarzy niezwykle satysfakcjonujące a sam udział w projekcie dostarczył nam no-

wych doświadczeń i pozwolił rozwinąć nasze kompetencje nie tylko zawodowe ale także interpersonalne. Udział w projekcie był niezwykle cennym doświadczeniem a wszystkie słowa uznania jakie otrzymaliśmy w międzyczasie były niezwykle dla nas budujące i motywujące do dalszych działań.

Wszystkie osoby zainteresowane naszymi działaniami zapraszamy na naszą stronę internetową www.biblioteka.brzegdolny.pl, do zakładki „Projekty”, gdzie znajdują się wszystkie informacje oraz nagrania i wywiady powstałe na potrzeby realizacji projektu.

Aleksandra Kmicieńska,
Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna „TAMA” w Brzegu Dolnym

Dolnośląska kolej za 10 lat: eksperci debatowali podczas pierwszego Forum Kolejowego Dolnego Śląska

15 mln kilometrów – tyle planują przejechać swoimi składami w 2025 roku Koleje Dolnośląskie. To ponad cztery razy więcej niż jeszcze 10 lat temu. A jak będzie wyglądała sytuacja lokalnej kolei za kolejne 10 lat? O tym rozmawiali podczas pierwszego Forum Kolejowego Dolnego Śląska przedstawiciele władz Urzędu Marszałkowskiego Dolnego Śląska, regionalnego przewoźnika oraz eksperci.

Od kilkunastu lat Dolny Śląsk przeżywa renesans kolei. Tę formę transportu wybiera coraz więcej mieszkańców regionu, a dotyczące kolei sprawy budzą duże zainteresowanie opinii publicznej. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom informacyjnym, Koleje Dolnośląskie zorganizowały pierwsze Forum Kolejowe Dolnego Śląska.

Kolej na Dolnym Śląsku za 10 lat

– Nie ma w Polsce drugiego regionu, który tak zdecydowanie postawiłby na poprawę dostępności do transportu szynowego. Inni często koncentrują się na ruchu wokół aglomeracji, my robimy wszystko, by dostęp do nowoczesnej kolei mieli mieszkańcy całego Dolnego Śląska – zwracał uwagę **Paweł Gancarz**, marszałek województwa dolnośląskiego. – Dlatego w 2025 roku kolej dotrze do kolejnych miejscowości na Dolnym Śląsku: Mysłkowic i Karpacza. Mimo że powódź wstrzymała prace przy tej inwestycji, już wkrótce białe pociągi dojadą do kolejnego kurortu w Karkonoszach. Podobnie zresztą jak do wielu innych miejscowości, do których pociągi będą wracać po latach, również po torach remontowanych ze środków własnych województwa.

W trakcie debaty uczestnicy wskazywali konkretne połączenia, których uruchomienie planowane jest na najbliższe lata. To m.in. linia do Złotoryi, gdzie trwają już wstępne prace, a także linia do Stronia Śląskiego, w przypadku której kończono



są aktualnie prace przetargowe. – Dzięki działaniom Kolei Dolnośląskich, wsparciu samorządu oraz Funduszy Europejskich, na Dolnym Śląsku zachodzą znaczące i pozytywne zmiany. Rozwój taboru, rewitalizacja infrastruktury i budowa zaplecza technicznego to efekty wspólnej pracy i zaangażowania. Przyszłość czas na dalsze, szersze działania – kolejne inwestycje w te obszary oraz rozwój nowych połączeń w kooperacji z innymi samorządami. Pod tym względem Dolny Śląsk jest dobrym przykładem dla innych regionów w Polsce – zaznacza **Karol Trammer**, redaktor naczelny dwumiesięcznika „Z Biegiem

Szyn” oraz autor książki „Ostre cięcie: jak niszczone polską kolej”.

Dużo mówiło się też o elektryfikacji istniejących linii, m.in. w przypadku trasy podsudeckiej, która wiedzie z Legnicy przez stolicę powiatów: Jawor, Świdnicę, Dzierżonów i Ząbkowice Śląskie. – Rozmawiamy z przedstawicielami Ministerstwa Infrastruktury, by w najbliższej dekadzie ta linia została zelektryfikowana i by prędkość na niej została podwyższona – wyjaśniał **Damian Stawikowski**, prezes Kolei Dolnośląskich. – Innym przykładem prac planowanych przez Ministerstwo jest zapowiedziana i już realizowana rewi-

talizacja „Nadodrzanki”, dzięki której czas przejazdu do Brzegu Dolnego, Wołowa i Ścinawy skróci się w relacjach do Wrocławia. Remont tej linii pozwoli nam także na zwiększenie liczby par połączeń, w tym połączeń przyspieszonych – tzw. Sprinterów – dodał.

Uczestnicy podkreślali również konieczność zwiększenia przepustowości Wrocławskiego Węzła Kolejowego, czego elementem powinno być jak najszybsze uruchomienie stacji Wrocław Świebodzki. Kolejnym celem jest zwiększenie liczby par połączeń na trasach spalinowych, m.in. na linii podsudeckiej, gdzie rozpisany jest już przetarg na zakup nowych pojazdów spalinowych.

– Razem z Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego chcemy ułatwiać kolejnym pasażerom podróż transportem publicznym. Naszym celem jest, by przez kolejną dekadę procent osób podróżujących po województwie dolnośląskim pociągami dalej sukcesywnie rósł. To kluczowe dla zrównoważonego rozwoju regionu, w tym oczywiście i jego stolicy, do której już teraz każdego roku Kolejami Dolnośląskimi dojeżdża ponad 10 milionów osób. Pamiętajmy, że korki w miastach najskuteczniej niwelują pociągi, a nie nowe drogi – podsumował **Damian Stawikowski**.

Unijne środki zmieniły kolej

W debatach podkreślano także znaczenie programów Unii

Europejskiej, które pozwoliły na przyspieszenie rozwoju kolei w naszym regionie.

– Pozykaliśmy ponad miliard złotych ze środków unijnych: na zakup taboru i na budowę obu hal serwisowych – mówi **Barbara Kulewicz**, wiceprezes Kolei Dolnośląskich. – Za chwilę na Dolnym Śląsku pojawi się kolejnych 10, a może nawet 20 pociągów elektrycznych, również zakupionych przy wsparciu środków UE. Łącznie park taborowy KD przekroczy wówczas 100 pojazdów – dodała.

Samo Forum zorganizowano w związku z pozyskaniem środków na zakup 10 pojazdów Elf z bydgoskiej fabryki PESA, przy dofinansowaniu z Funduszy Europejskich dla Dolnego Śląska.

Połączenia na styku województw

W trakcie Forum przedstawiono także informacje, że na linii Wrocław – Zielona Góra, od 15 grudnia, kursować w ruchu regionalnym będą wyłącznie pociągi Kolei Dolnośląskich.

– Osiągnęliśmy porozumienie z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubuskiego, w ramach którego wszystkie pary połączeń regionalnych z Zielonej Góry do Wrocławia będzie realizować dolnośląski przewoźnik – powiedział **Michał Rado**, wicemarszałek województwa dolnośląskiego, odpowiedzialny za kolej. – Połączenia do Zielonej Góry będą kursować zarówno przez Legnicę i Lubin, jak i przez Wołów – dodał.

W debacie o połączeniach na styku województw dyskutował m.in. **Wojciech Zdanowski**, wiceprezes Kolei Dolnośląskich.

– Kursujemy po blisko 1500 km tras kolejowych, coraz częściej nasze pociągi docierają nie tylko do sąsiednich województw, ale także za granicę, do Niemiec czy Czech – powiedział **Wojciech Zdanowski**, wiceprezes Kolei Dolnośląskich.

Obecnie ze stolicy Dolnego Śląska można pociągami regionalnymi dojechać do Zielonej Góry, Opola czy Poznania.

Pierwsze Forum Kolejowe Dolnego Śląska odbyło się na Sali Sesyjnej Wrocławia Głównego – sali wyremontowanej w 2011 roku dzięki wsparciu środków z Unii Europejskiej. Wydarzenie było otwarte dla gości – wzięło w nim udział kilkadziesiąt osób.

Koleje Dolnośląskie